

POKOJ i DOBRO



2/2018
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

<http://fzskatowice.pl> www.fzs.info.pl



REGUŁA I ŻYCIE

FRANCISZKANÓW
ŚWIECKICH



ROK

JUBILEUSZOWY

40-LECIA

OBECNEJ

REGUŁY

FZŚ

SPOTKANIE FORMACYJNO-BRATERSKIE PRZEŁOŻONYCH REGIONALNYCH
Z RADĄ NARODOWĄ FZŚ, WARSZAWA 10-11 LUTEGO BR. (s. 5)



SANKTUARIUM ŚW. O. PIO NA PRZEPROŚNEJ GÓRCZE (ss. 16-18)



Wnętrze kościoła dolnego



Wnętrze kościoła górnego



Relikwie o. Pio



DRODZY CZYTELNICY

24 czerwca 1978 roku to ważna data dla franciszkanów świeckich. Tego dnia papież Paweł VI listem *Seraphicum Patriarcha* zatwierdził nową Regułę FZŚ. W 40. rocznicę tego wydarzenia – w niedzielę 24 czerwca 2018 roku – dla franciszkanów świeckich na całym świecie rozpoczyna się Rok Jubileuszowy, ogłoszony przez naszego ministra generalnego br. Tibora Kausera.

Z tej okazji prezentujemy wspomniany list (tak, tak, mamy go w naszych wydrukowanych regułach, tylko kiedy ostatni raz go czytaliśmy lub czy w ogóle się z nim zapoznaliśmy?), aby uważnie go przeczytać i przemyśleć jego treść... Niech uzupełnieniem tej refleksji będą słowa papieża Polaka św. Jana Pawła II na temat naszej nowej reguły, które skierował do FZŚ w 1982 roku w Rzymie: „Kochajcie, studiuje i życie według tej Reguły”. Kontynuując ten temat, prezentujemy krótki przegląd historii reguły dla tercjarzy franciszkańskich. Tę tematykę będziemy zgłębiać w trakcie Roku Jubileuszowego. Mamy więc nadzieję, że do 24 czerwca br. ten numer kwartalnika dotrze już do wszystkich zainteresowanych.

Innym wydarzeniem, na które zwracamy uwagę, jest nowa adhortacja Ojca Świętego Franciszka *Gaudete et exsultate* o powołaniu do świętości w świecie współczesnym, której fragmenty przedstawiamy. Ponieważ powołanie do świętości dotyczy wszystkich, sukcesywnie będziemy zgłębiać treść tego dokumentu.

Także w tym roku, we wrześniu, mija 50. rocznica śmierci św. o. Pio, dlatego zapoznamy się z tym mistykiem franciszkańskim lub przypomnimy sobie jego postać. Wielu wie, że jego sanktuarium znajduje się w San Giovanni Rotondo, ale nieliczni mają świadomość, że takie sanktuarium znajduje się także niedaleko Jasnej Góry... na Przeprośnej Górze.

Z ostatnich wydarzeń z życia wspólnot, czyli kapituł, wizytacji czy rekolekcji, warto wspomnieć o kapitule Regionu Katowickiego. Natomiast czytając cykl „Nasze historie”, poznamy wspólnotę FZŚ w Czerwionce, a Rycerze św. Franciszka opowiedzą pokrótce o tym, czego doświadczyli w ostatnim czasie.

redakcja

Uwaga – ważny komunikat na s. 4 dla Regionu Katowickiego.

Materiały do nr. 3/2018 proszę nadsyłać do połowy czerwca, a do nr. 4/2018 do połowy października. Prosimy o uważne i czytelne podpisywanie się pod artykułami, zarówno w wersji elektronicznej, jak i papierowej. Proszę także zwrócić uwagę na nowy numer konta bankowego.

Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki
Przełożona s. Julia Niemiec

Zespół redakcyjny:

s. Julia Niemiec,
s. Bożena Karkoszka, o. Maksymilian
Brylowski OFM, **zdjęcia red.** s. Leokadia Puto

Redakcja i korekta:

s. Maria Pietyra

Konsultacja:

o. Ariel Kucia OFM

Materiały do kwartalnika prosimy przysyłać

na e-mail: miriamkorpida@gmail.com

Konto FZŚ Regionu Katowice:

Bank Zachodni WBK
34 1090 1779 0000 0001 3628 7622

**Za zgodą Ministra Prowincjalnego
Prowincji Wniebowzięcia NMP
w Katowicach-Panewnikach
Do użytku wewnętrznego FZŚ**

*Zdjęcia nieopisane pochodzą z zasobów
redakcji i wspólnot FZŚ*

*Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiestacji tekstów
oraz zmiany tytułów.*

DTP i druk:

FPR „MACGRAF”
40-719 Katowice, ul. Zadole 35
www.macgraf.pl

W NUMERZE

Wydarzenia – informacje – komunikaty

- 4 Komunikaty
- 5 Spotkanie przełożonych regionalnych z Radą Narodową

Rok Jubileuszowy 40-lecia obecnej Reguły FZŚ

- 6 List apostolski *Seraphicum Patriarcha* zatwierdzający nową regułę Św. Jan Paweł II o Regule FZŚ: „Kochajcie, studiuje i życie według tej Reguły”
- 8 Reguła podstawowym dokumentem FZŚ

W nurcie formacji

- 9–10 O Duchu Świętym w KKK i w pismach św. Franciszka

Rozważanie słowa Bożego

- 11 Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela
- 12 Święto Przemienienia Pańskiego

Aktualności

- 13 Adhortacja *Gaudete et exsultate* papieża Franciszka
- 14 Kalendarz liturgiczny

50. rocznica śmierci św. o. Pio

- 14 Święty Pio z Pietrelciny – mistyk franciszkański
- 16 Sanktuarium św. o. Pio na Przeprośnej Górze

Nasze historie

- 19 Wspólnota FZŚ w Czerwionce

Z życia wspólnot regionów

ss. 21–27

Odeszli do Pana

s. 27

Więści od Rycerzy św. Franciszka

ss. 28–30

KOMUNIKAT RADY REGIONU KATOWICKIEGO

Zawiadamiamy, że spotkanie z okazji **uroczystości św. Franciszka**, mające się odbyć 4 października, jest przełożone na sobotę **6 października** i połączone z sympoziem, zorganizowanym z okazji 40. rocznicy zatwierdzenia aktualnej Reguły FZŚ i 30-lecia tworzenia się struktur FZŚ w Polsce i powstania obecnego Regionu Katowickiego.

Wydarzenie zainauguruje **Msza św. o 9.00** w bazylice panewnickiej, a po niej około **godz. 11** w domu parafialnym **rozpoczną się obrady symposium** pod hasłem: „Iść za Chrystusem śladami św. Franciszka”. Na 14.00 zaplanowano spektakl o św. Franciszku z Asyżu, który zakończy spotkanie.

Natomiast **szkolenie dla mistrzów formacji**, które miało się odbyć 6 października w Panewnikach, zostaje przesunięte na sobotę **17 listopada**. Miejsce i godzina szkolenia bez zmian.

EUFRA 2018

W roku 2018 wypada 40-lecie EUFRA – Europejskiej Wspólnoty Franciszkanów Świeckich, którzy co roku spotykają się w innym kraju. Pierwsze spotkanie EUFRA, zainicjowane przez Margret Mertens i Walburgę Hack, odbyło się w 1978 roku w Szwajcarii. To jubileuszowe spotkanie odbędzie się od 12 do 22 lipca 2018 roku w Polsce, w Niepokalanowie koło Warszawy.



34. ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY 2019 (PANAMA)



Motto:

Oto ja służebnica Pańska. Niech mi się stanie według słowa twego
(Łk 1,38)

szonych osób należy przesłać do 31 lipca 2018 r. na adres: youfrawyd2019@gmail.com.sztzy.

Zgłoszenie uczestnictwa jest możliwe tylko poprzez Radę Narodową Młodzieży Franciszkańskiej w kraju uczestnika, a gdzie nie ma takiej Rady, poprzez Radę Narodową FZŚ.

Koszty uczestnictwa w Międzynarodowym Spotkaniu MF wyniosą około 175 dol. US (140 euro). Rejestracja na Światowe Dni Młodzieży 2019 będzie poprzez link:

<https://www.panama2019.pa/en/registration-of-pilgrims/>

Rejestracja na ŚDM 2019 będzie możliwa poprzez rejestrację z grupą (ok. 150 osób). Indywidualna rejestracja nie będzie możliwa. W ramach rejestracji zapewnione będzie zakwaterowanie, ubezpieczenie, wejście na imprezy ŚDM, przejazdy transportem publicznym, po-

siłki podczas ŚDM oraz pakiet uczestnika (plecak).

Dla osób, które zarejestrują się przed 30 czerwca 2018 r. przewidziany jest 10-procentowy rabat. Informacja będzie na oficjalnej stronie ŚDM:

<https://www.panama2019.pa/en/home/>

Zwracamy uwagę, że zakwaterowanie w szkole będzie możliwe wyłącznie w dniach Międzynarodowego Spotkania MF (17–20 stycznia 2019) i ŚDM (22–27 stycznia 2019). Organizatorzy nie biorą odpowiedzialności za zapewnienie zakwaterowania przed lub po tych datach.

podpisano:

Andrea Odak,

członek Prezydium CIOFS ds. MF

Ana Fruk,

członek Prezydium CIOFS

Fr. Amando Trujillo-Cano TOR,
asystent generalny FZŚ i MF

SPOTKANIE RADY NARODOWEJ FZŚ Z PRZEŁOŻONYMI REGIONALNYMI

W Warszawie w Centrum Franciszkańskim 10 i 11 lutego br. odbyło się spotkanie formacyjno-braterskie dla przełożonych regionalnych FZŚ. Uczestniczyli w nim przełożona narodowa s. Joanna Berłowska i członkowie Rady Narodowej, asystenci narodowi: o. Andrzej Romanowski OFM Cap, o. Zdzisław Gogola OFM Conv i o. Nikodem Sobczyński OFM oraz przełożeni regionalni lub ich zastępcy. Reprezentowane były wszystkie regiony.

Przełożona narodowa s. Joanna Berłowska dokonała podsumowania działalności Rady Narodowej w minionym roku, m.in.: zorganizowanie spotkań formacyjnych dla przełożonych regionalnych i dla radnych ds. formacji w regionach; uczestniczenie w czerwcu 2017 roku w spotkaniu z o. Michaelem Perryem OFM, generałem Zakonu Braci Mniejszych, które odbyło się w kościele franciszkanów w Katowicach-Panewnikach (obecne były także s. Julia Niemiec, przełożona Regionu Katowickiego, i s. Cecylia Chmielińska, przełożona Regionu Rybnickiego); w ogólnopolskiej pielgrzymce FZŚ w Polsce na Jasną Górę; zorganizowanie rekolekcji narodowych w Kalwarii Zebrzydowskiej, które przeprowadził o. Nikodem Sobczyński OFM, asystent narodowy FZŚ; ponadto przeprowadzenie wizytacji bratersko-pasterskich w 9 regionach oraz przewodniczenie 10 kapitułom sprawozdawczo-wyborczym w 10 regionach. Wszystkie wizytacje i kapituły zostały bardzo starannie przygotowane przez rady regionalne. Zwrócono uwagę na właściwe przygotowanie osób do prowadzenia formacji we wspólnotach, prawidłowo prowadzoną dokumentacją oraz rozpoczęty proces archiwizacji.

Następnie przełożeni regionalni dzielili się swoją działalnością w regionie. Siostra Emilia Nogaj przedstawiła krótką historię Europejskich Spotkań Franciszkanów Świeckich i zachęciła do udziału



w tegorocznym jubileuszowym spotkaniu EUFRA, które odbędzie się od 12 do 22 lipca w Niepokalanowie. Poleciała to wydarzenie modlitwie wszystkim franciszkanom świeckim. Z kolei s. Maria Teodorowicz zdała relację z kapituły generalnej FZŚ, która odbyła się na początku listopada 2017 roku w Rzymie. Siostra Halina Zaczek mówiła o działalności Rady Ruchów Katolickich, w których spotkaniach uczestniczy jako delegat Rady Narodowej FZŚ.

Ojcowie uczestniczący w spotkaniu wygłosili konferencje formacyjne: o. dr hab. Zdzisław Gogola OFM Conv pt. „Wartość ubóstwa w życiu franciszkanina świeckiego”, o. Nikodem Sobczyński OFM o „Pokornym wcielaniu słowa Bożego”, a o. Andrzej Romanowski OFM Cap „Reguła FZŚ księgą życia dla franciszkanów świeckich”. Tą konferencją rozpoczęły się obchody 40. rocznicy zatwierdzenia Reguły FZŚ przez papieża Pawła VI w 1978 roku.

Z KOMUNIKATU RADY NARODOWEJ NR 1/2018 Z 28 LUTEGO 2018

Informacje z Rady Narodowej FZŚ w Polsce: **1.** Spotkanie przełożonych Regionów; **2.** 40. rocznica zatwierdzenia Reguły FZŚ przez papieża Pawła VI; **3.** Europejski Kongres FZŚ i MF; **4.** Komisja Ekonomiczna; **5.** Sprawozdania; **6.** Rekolekcje we Włoszech „Śladami św. Franciszka z Asyżu”.

Ad 1. Rada Narodowa dziękuje przełożonym Regionów, którzy wzięli udział w dorocznym spotkaniu. Po raz pierwszy były reprezentowane wszystkie Regiony przez przełożonych, zastępców lub delegatów. Dziękujemy za ożywioną dyskusję, szczególnie po wygłoszonych konferencjach przed czcigodnych ojców asystentów narodowych. Na uwagę zasługują wymiana doświadczeń oraz cenne spostrzeżenia, które przyczyniają się do wyjaśnienia niekiedy trudnych spraw we wspólnotach. Wszystkie radości i troski polecaliśmy Panu Bogu we wspólnej modlitwie, szczególnie podczas Eucharystii.

Ad 2. W związku z 40. rocznicą zatwierdzenia przez papieża Pawła VI odnowionej

posoborowej Reguły FZŚ Rada Międzynarodowa informuje o rozpoczynającym się 24 czerwca br. roku jubileuszowym. Wspólnoty narodowe FZŚ zobowiązane zostały do nadesłania informacji o organizowanych obchodach. Podczas spotkania przełożonych zapoczątkowany został cykl konferencji na temat Reguły, które będą wygłaszane na kolejnych spotkaniach ogólnopolskich.

Ponawiam prośbę do Rad Regionalnych o nadsyłanie informacji o planach jubileuszowych we wspólnotach regionalnych i miejscowych.

Ad 3. III Europejski Kongres FZŚ i MF odbędzie się w Kaunas (Kowno) na Litwie od 20 do 26 sierpnia 2018. Mottem tego kongresu będą słowa z Ewangelii św. Jana: Ktokolwiek wierzy we Mnie, z jego wnętrza wypłyną strumienie wody żywej (J 7,38). „Jesteśmy przekonani – pisze br. Tibor Kauser – że Duch Święty stanowi jedyną odpowiedź na wszystkie wyzwania, przed jakimi dziś staje Rodzina Franciszkańska, że ten Kongres może dać prawdziwą du-

chową odnowę FZŚ i MF we wspólnotach narodowych w Europie”.

Kolejnym celem Kongresu są obchody 40. rocznicy obecnej Reguły FZŚ. Będzie także skupienie się na aspektach ekologicznych i solidarności z potrzebującymi. Jest prośba o zbieranie do sierpnia 2018 r. funduszy na budowę studni w Afryce, co jest jedną z idei Kongresu. Ofiary na ten cel można przekazywać bezpośrednio do Rad Regionalnych, które po zebraniu funduszy na ten cel prześlą je do s. Anny Jagosz, skarbnika narodowego.

Ad 4. Wypełniając zalecenie Rady Międzynarodowej, Rada Narodowa na posiedzeniu 9 i 10 lutego br. powołała Komisję Ekonomiczną w składzie: s. Anna Jagosz, s. Ewa Krawczyk oraz br. Michał Rynkowski. Powyższa Komisja wzorem Rady Międzynarodowej ustali wysokość ofiar statutowych, biorąc pod uwagę liczbę aktywnych profesów wieczystych wykazanych w sprawozdaniach za 2017 rok.

Punkty 5. i 6. w dniu zamykania kwartalu były już nieaktualne.



ROK JUBILEUSZOWY 40-LECIA OBECNEJ REGUŁY FZŚ

24.06.2018 – 24.06.2019

ZATWIERDZENIE REGUŁY FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH PAPIEŻ PAWEŁ VI NA WIECZNĄ RZECZY PAMIĄTKĘ

Seraficki Patriarcha, Święty Franciszek z Asyżu, tak za życia, jak i po swojej świątobliwej śmierci, nie tylko wielu ludzi pociągnął swoim przykładem do służby Bogu w założonej przez siebie rodzinie zakonnej, lecz także skłonił wiele osób świeckich, aby przyjęli jego wskazania, na ile to jest możliwe wśród świata. Oto bowiem – by posłużyć się słowami naszego poprzednika Piusa XI – *wydaje się, że nie było dotąd nikogo, w kim by obraz Chrystusa Pana i sposób życia ewangelicznego prawdziwiej i wyraziściej zajaśniał niż w Franciszku. Słusznie więc on, który sam nazwał się „heroldem Wielkiego Króla”, otrzymał miano „drugiego Chrystusa”, ponieważ tak współczesnym sobie społeczeństwom, jak i wiekom następnym, okazał się jakby ponownie wcielonym Chrystusem. To właśnie sprawiło, że jego postać w oczach wszystkich ludzi jest tak żywa i żyć będzie przez wszystkie wieki (encyklika „Rite expiatis”, 30 VI 1926, AAS (18) 1926, s. 154).*

Cieszymy się niezmiernie, że *charyzmat franciszkański* w tym wieku, w którym pojawiło się tyle doktryn i tyle prądów oddalających człowieka od Boga i rzeczy nadprzyrodzonych, został zachowany dla dobra Kościoła i społeczności ludzkiej.

Chwalebne zatem dzieła podjęły się wspólnie cztery Rodziny Zakonu Franciszkańskiego i w przeciągu dziesięciu lat niemało włożyły wysiłku, aby na nowo opracować Regułę Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Przedsięwzięcie to wydawało się konieczne ze względu na zmienione warunki życia oraz dlatego, że Sobór Watykański II z wielkim pożytkiem dla tej sprawy wydał odpowiednie wskazówki i rady. Dlatego umiłowani synowie, Przełożenie Generalni Czterech Rodzin Franciszkańskich, zwrócili się do Nas z prośbą, abyśmy tak zre-

dagowaną Regułę zatwierdzili. My zaś, idąc śladami niektórych Poprzedników Naszych, spośród których Leon XIII ostatni tego dokonał, postanowiliśmy chętnie zadośćuczynić tym prośbom. Mamy zatem nadzieję, że sposób życia głoszony przez tego godnego podziwu Męża z Asyżu wspaniale rozkwitnie i odzyska żywotną siłę pod wpływem tej nowej pobudki. Idąc zaś za radą Świętej Kongregacji dla Zakonów i Instytutów Świeckich, która dokładnie zapoznała się z przedłożonym sobie tekstem [Reguły], pilnie wszystko rozważywszy, z pełną świadomością i dojrzałym namysłem pełnią Naszej władzy Apostolskiej mocą niniejszego Dekretu Regułę Franciszkańskiego Zakonu Świeckich uznajemy i zatwierdzamy oraz nadajemy jej moc Ustawy Apostolskiej, o ile zgadza się będzie z tekstem, który jest przechowywany w Archiwum tejsze Świętej Kongregacji dla Zakonów i Instytutów Świeckich, a którego pierwsze słowa brzmią: *Inter spirituales familias*, ostatnie zaś *ad normam constitutionum petenda*.

Jednocześnie mocą tego Dekretu i Naszą powagą unieważniamy poprzedni tekst Reguły mający tytuł: Reguła Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego. Postanowiliśmy w końcu, aby to Pismo zachowało swoją moc i prawne skutki teraz i w przyszłości, bez względu na przeciwne zarządzenia.

Dan w Rzymie u Świętego Piotra, pod pierścieniem Rybaka, dnia 24 miesiąca czerwca, roku 1978, szesnastego Naszego Pontyfikatu.

(Oryginał przechowywany w Sekretariacie Stanu, n.352241)

Z przemówienia papieża Jana Pawła II do FZŚ 27 września 1982 roku w Rzymie

„Wiem, że przez to spotkanie, przez Was tak upragnione, chcecie zmanifestować Wasze uczucia przywiązania do Stolicy Apostolskiej i uprosić od nas choćby jedno słowo »umocnienia« i ukierunkowania, jak to bywa w Waszej tradycji od czasów, gdy pokorny Franciszek udał się do papieża, by pokornie powiadomić go, co Pan zamierza przez niego uczynić.

Na przestrzeni wieków, od Mikołaja IV i jego bulli *Supra montem* z roku 1289, aż do błogosławionej pamięci Pawła VI, który to zatwierdził nową regułę brawem *Inter spirituales familias*, wszyscy moi poprzednicy zawsze i bardzo chętnie przyjmowali takie prośby, zachęcali oraz potwierdzali Wasze postanowienie życia ewangelicznego.

Jestem też szczęśliwy, mogąc również i ja potwierdzić moje szczere uznanie i najgłębsze uczucie, w tym drogim roku dla całej Rodziny Franciszkańskiej, w którym ze wzruszeniem wspominamy 800-lecie »życia w Kościele« Biedaczyny z Asyżu.

Żyje on przecież jeszcze przez swoje dzieła w pierwszym, drugim i trzecim zakonie, tak bogatym w licznych i niedościgłych Świętych, którzy idą za Franciszkiem prowadzeni przez Maryję, Matkę Kościoła i zakonu, jako nieporównywalny wzór wszystkich cnót ewangelicznych.

Jesteście tutaj zgromadzeni i spodziewacie się choćby jednego słowa dobrej nadziei od papieża, następcy Piotra. A więc dobrze! Moje orędzie jest następujące: Studiujcie, kochajcie i żyjcie wedle Waszej Reguły Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, zatwierdzonej dla Was przez mego poprzednika Pawła VI. Ona jest autentycznym skarbem w Waszych rękach, inspirowana duchem Soboru Wa-

tykańskiego II i odpowiedzią, jakiej Kościół spodziewa się po Was! Kochajcie, studiujcie i żyjcie według tej Reguły, gdyż wartości zawarte w niej są nade wszystko wartościami ewangelicznymi. Żyćcie tymi wartościami we wspólnotach, braterstwach i żyćcie nimi w świecie, w którym według Waszego powołania świeckiego jesteście zobowiązani żyć i radykalnie ją realizować. Żyćcie tymi wartościami w waszych rodzinach, przepajając je wiarą i modlitwą, przykładem i słowem, żyćcie według nakazu ewangelicznej, wszystko zwyciężającej miłości, wierności i szacunku dla życia. Chrystus, ubogi i ukrzyżowany, niech będzie dla Was, jak dla Franciszka z Asyżu, »natchnieniem i centrum życia w odniesieniu do Boga i bliźniego« (Reg 4)“.

z: Przemówienia papieża do Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, Sędziszów Małopolski 2006, ss.129–130

REGUŁA PODSTAWOWYM DOKUMENTEM FZŚ

Historia i wprowadzenie

Iskra, którą Franciszek rozpałił w Europie na początku XIII w., dotknęła świeckich w praktycznie wszystkich krajach tej części świata. Na początku swej drogi ku nawróceniu Franciszek identyfikował się z istniejącym we Włoszech ruchem pokutniczym. Ruch ten, którego korzenie sięgają trzeciego i czwartego stulecia w historii Kościoła, był przejawem, tak wówczas, jak i obecnie, pragnienia świętości i żywego życia duchowego, jakie jest obecne wśród osób świeckich. Wiele osób, pociągniętych kazaniem i przykładem Franciszka, z radością odpowiedziało na przekaz mówiący, iż oni również są umiłowani przez Boga i mogą żyć życiem przepelnionym obecnością Bożego Ducha, jeśli przyjmą nauczanie Ewangelii. Ci, którzy podjęli to wyzwanie i przyjęli nauczanie Franciszka w swoich miejscach pracy i domach, stali się znani jako Trzeci Zakon św. Franciszka, dzisiejszy Franciszkański Zakon Świeckich. Od początku do ruchu tego przynależeli mężczyźni i kobiety, którzy nie chcąc należeć do Pierwszego lub Drugiego Zakonu, pragnęli przeżywać swoje życie we wspólnocie jako zaślubieni zakonnicy. Pragnienie to doprowadziło do rozwinięcia się „regularnego” odgałęzienia Trzeciego Zakonu.

Dokumenty, którymi kieruje się FZŚ są podobne do podstawowych dokumentów, jakimi kieruje się każda inna kongregacja w Kościele. Należą do nich: reguła życia, konstytucje oraz statuty. Istotne jest rozpoznanie i docenienie wagi tych dokumentów dla rodziny zakonnej. Wyrażają one duchowe korzenie instytutu, jego tożsamość czy

własny obraz, a także wyjaśniają, w jaki sposób jego członkowie powinni przeżywać swoje codzienne życie. Dokumenty te są komplementarne i blisko związane ze sobą. Pamiętając o tym, przedstawmy następujące krótkie definicje i uwagi.

REGUŁA – słowo „reguła” (łac. *regula*, gr. *kanon*) dosłownie oznacza normę, zasadę, która coś wyznacza, ukierunkowuje. W przypadku zakonów czy instytutów ustala ona duchowy fundament i tożsamość wspólnoty. Ustanawia normę, według której oceniana jest cała pozostała dokumentacja instytutu – konstytucje, statuty itd. Aprobata reguły instytutów zakonnych i świeckich w Kościele należy do Stolicy Apostolskiej.

Termin „konstytucja” oznacza fundamentalne prawo określające kierownictwo, ustawodawstwo i procesy administracyjne zakonnego lub świeckiego instytutu. Konstytucje wyjaśniają, w jaki sposób reguła instytutu powinna być przeżywana przez jej członków na każdym poziomie. Starają się uczynić ducha reguły konkretnym, realnym i możliwym do przeżycia.

„Statuty” instytutu są powiązane z konstytucjami, są ich rozwinięciem i mogą być rozumiane jako uzupełniający zbiór norm, które kierują określonymi obszarami życia wspólnoty.

Kanon 587 KPK wskazuje na istnienie ważnej różnicy między konstytucjami i statutami. Konstytucje instytutów muszą być zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną i mogą być zmienione tylko za jej zgodą (587,2). Statuty i inne uzupełniające normy „wydane przez kompetentny insty-

tut winny być zebrane w innych kodeksach, które mogą być odpowiednio odnawiane i przystosowywane, stosownie do wymagań miejsca i czasu” (587,4). W istocie oznacza to, że konstytucje instytutów zakonnych lub świeckich bądź zmiany konstytucji muszą być zaaprobowane przez Stolicę Apostolską. Jednakże statuty i inne normy mogą być tworzone i zmieniane przez „kompetentne władze instytutów”. Ta różnica pozwala na pewną elastyczność ze strony instytutów zakonnych i świeckich w nakreślaniu wskazówek co do codziennego życia i świadectwa.

Jak już wspomniano, ważne jest, aby pamiętać, że reguła, konstytucje i statuty instytutów są komplementarne i blisko są sobą związane. Reguła jest fundamentem, na którym konstruowane są konstytucje oraz statuty i który daje duchowy szkielet temu, co wyrażają. Pamiętając o tym, łatwo zrozumieć powiązanie między dokumentami: • Reguła instytutu to dokument Kościoła, który musi być zgodny z prawem kanonicznym. • Konstytucje instytutu są wyrazem jego reguły i jego przepisów oraz wytycznych i muszą być zgodne z regułą i prawem kanonicznym. • Statuty i inne normy instytutu muszą być zgodne z konstytucjami instytutu, które są z kolei zgodne z regułą i prawem kanonicznym

Uwagi te wydają się oczywiste, jednak często są ignorowane. Jako punkt odniesienia można przyjąć, że statut nie może – czy nie powinien – zawierać niczego, co byłoby niezgodne z artykułami reguły czy konstytucji instytutu. Jeden dokument jest zbudowany na drugim i zależy od niego.

ROZWÓJ REGUŁY FZŚ

A. Osoba i przykład św. Franciszka

Pierwszą „regułą” ruchu franciszkańskiego był sam św. Franciszek. Bracia i siostry patrzyli na niego jak na wskazówkę, jak przeżywać swoje życie. Jak się modlimy? Spójrz na Franciszka i módl się tak jak on. Jak służymy i pracujemy w Kościele? Spójrz na Franciszka i służ jak on. Jak żyjemy? Znow spójrz na Franciszka i żyj tak jak on. Te pytania były w różny sposób zadawane i w różny sposób na nie odpowiadano w gronie osób żyjących i pracujących w towarzystwie Poverello, wśród sióstr, które żyły z Klarą w San Damiano oraz wśród wielu kobiet i mężczyzn, którzy „żyli w swoich własnych domach” i próbowali w głębszy sposób przeżywać swoje chrześcijańskie życie. Do tych różnych

wspólnot, które ostatecznie przekształciły się w trzy zakony franciszkańskie, św. Franciszek skierował zachętę, aby w pełni poświęcili się Bogu i innym.

Dokument, różnie nazywany – „List z Volterra”, „Pierwszy List do wiernych”, a ostatnio wcześniejsza „Zachęta do Braci i Sióstr od Pokuty” – został wprowadzony jako prolog do Reguły FZŚ z 1978 roku, a jego pierwszy rozdział jako prolog do Reguły Trzeciego Zakonu Regularnego z 1982 roku. Nie ma jasności co do pierwotnej daty tej „Zachęty”, ale najprawdopodobniej może być ona datowana na okres sprzed Soboru Laterańskiego IV, który odbył się w 1215 roku. Prawdopodobnie powstała ona między rokiem 1212 a 1215.

Późniejsza wersja „Zachęty” została napisana przez św. Franciszka po Soborze Laterańskim IV i odzwierciedla elementy nauczania soborowego. Tekst dokumentu zatytułowanego „Drugi list do wiernych” lub późniejsze „Napomnienia” i „Zachęta do Braci i Sióstr od Pokuty” mogą pochodzić z około 1220–1221 roku.

B. *Memoriale propositi* – 1221

Memoriale propositi został nadany III Zakonowi św. Franciszka przez kard. Hugolina w 1221 roku jako część realizowanego przez niego projektu nadania ruchowi franciszkańskiemu i różnym jego przejawom struktury kanonicznej. Tekst opiera się na podobnym do *propositum* czy „drogi życia” nadanej humiliatom przez papie-



za Innocentego III w 1201 roku. Dokument dostarcza konkretnych instrukcji, w jaki sposób należy żyć trzecią regułą, a także określa jasno obowiązki członków zakonu. Pierwsza kościelnie zaaprobowana reguła dla III zakonu uzyskała papieską aprobatę najpierw od Honoriusza III, a później, w 1228 roku, od Grzegorza IX, wcześniejszego kard. Hugolina. Jej artykuły i wskazania kształtują istotę kolejnej reguły *Supra montem* z 1289 roku.

C. *Supra montem* – 1289

Memoriale propositi dobrze służył III zakonowi tak długo, jak ruch franciszkański był relatywnie młody i ograniczał się przede wszystkim do obszaru Włoch. Wraz ze wzrostem oddziaływania św. Franciszka i ruchu franciszkańskiego – wspomaganego ogromnie przez modlitewny i misyjny zasięg braci zakonnych – stało się jasne, że reguła musi zostać ponownie opracowana i rozwinięta tak, by objąć rosnącą liczbę tercjarzy w całej Europie. Możliwe, że reguła była adaptowana przez lokalne wspólnoty i kultury, jeszcze zanim została oficjalnie zmieniona i zaaprobowana przez Kościół. Papież Mikołaj IV, pierwszy papież franciszkanin, formalnie zaakceptował rewizję *Memoriale propositi* 17 sierpnia 1289 roku, kiedy to wyraził swoją papieską aprobatę dla *Supra montem*.

Reguła była stosowana przez świeckich członków III zakonu jako ich reguła życia do końca XIX wieku, kiedy to papież Leon XIII zaaprobował rewizję, która w większym stopniu wiązała się z ówczesną pobożnością Kościoła. *Supra montem* była także przyjmowana przez wspólnoty,

tak męskie, jak i żeńskie, które pragnęły po profesji żyć „regularnie” we wspólnocie, nie będąc członkami I lub II Zakonu św. Franciszka. Było to źródłem pewnych trudności dla tych wspólnot, gdyż reguła nie dotyczyła bezpośrednio zakonników, którzy złożyli śluby i żyli pod władzą przełożonego, czy na co dzień życia we wspólnocie. W wyniku tego części pierwszych wspólnot III Zakonu „Regularnego” zakazywano działalności, część musiała przyjąć jedną z reguł zaakceptowanych dla zakonników (tj. augustyńska czy benedyktyńska), część została włączona do I lub II Zakonu św. Franciszka, a część dalej żyła regularnym życiem z *Supra montem* jako swoją regułą. Warto odnotować, że *Supra montem* została zaaprobowana w miejscowości Rieti, niedaleko od pustelni Fonte Colombo, gdzie św. Franciszek ułożył Regułę z 1221 i 1223 roku dla braci mniejszych.

Supra montem była regułą, którą świeccy tercjarze oraz bracia III Zakonu Regularnego stosowali przez ponad 600 lat. Franciszkański Zakon Świeckich otrzymał inną regułę od papieża Leona XIII w 1883 roku, a III Zakon Regularny otrzymał regułę *Rerum conditio* od papieża Piusa XI w 1927 roku.

D. *Misericors Dei Filius* – 1883

Papież Leon XIII, który przed wyborem był członkiem III zakonu franciszkańskiego oraz biskupem Perugii, ogromnym umiłowaniem darzył franciszkański sposób życia i pragnął uczynić go dostępnym dla wszystkich wiernych. Zaproponował nową regułę dla zakonu, która złagodziła wyzwania postawione przez *Supra montem* w na-

dziei, że uzyska ona dzięki temu więcej uwagi i zwolenników. Była ona skierowana do czterech „obediencji” trzech zakonów franciszkańskich, zorganizowanych w lokalne wspólnoty braterskie i potwierdzała rolę zakonników franciszkańskich jako Dyrektorów duchowych wspólnot, reguła była szlachetnym zamierzeniem, ale pod wieloma względami redukowała FZŚ do pobożnego stowarzyszenia wiernych pod kierownictwem zakonników. Konstytucje Generalne z 1957 roku, zatwierdzone dekretem Świętej Kongregacji ds. Zakonów, nałożyły Regułę Leona XIII na wszystkie cztery III zakony franciszkańskie oraz uznały prowincjalne wspólnoty III Zakonu bazujące na prowincjach braci mniejszych.

E. *Seraphicus Patriarcha* – 1978

Sobór Watykański II postawił przed zakonami i kongregacjami wyzwanie ponownego odkrycia i przyjęcia podstawowego charyzmatu ich instytutu. Opublikowanie *Perfectate caritatis* w 1965 roku rozpoczęło ten proces. Dekret został wprowadzony na mocy norm zawartych w *Ecclesiae sancte* z 1966 roku, które wzywały instytuty do odnowienia ich życia, włącznie z ich ustawodawstwem. To m.in. pomogło sprzymierzyć się w przekonaniu, że *Misericors Dei Filius* było nieodpowiednim instrumentem do wyrażenia bogactwa dziedzictwa franciszkańskiego, co zdaniem tercjarzy było ich naturalnym prawem. Franciszkański Zakon Świeckich podjął proces aktualizowania lub zastępowania Reguły z 1883 roku. Po 10 latach ciężkiej pracy świeckich przy aktywnym udziale asystentów duchowych Paweł VI w 1978 roku zaaprobował tekst – był to jeden z ostatnich jego oficjalnych aktów przed śmiercią. W praktyce Reguła jednoczy „cztery III Zakony św. Franciszka” w jeden Franciszkański Zakon Świeckich o strukturze lokalnych, regionalnych i krajowych wspólnot. Te z kolei tworzą międzynarodową Wspólnotę Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Istotne jest również, aby zauważyć, że z tą regułą zakonnicy nie są już dłużej „dyrektorami” wspólnot na którymś z poziomów, ale raczej ich asystentami duchowymi. Jak wskazuje Carl Schafer OFM „Reguła podkreśla świeckość, jedność, autonomię, apostołską aktywność i zmienioną rolę zakonników”.

konferencja o. **Michaela J. Higginsa TOR**,
asystenta generalnego FZŚ w 2006 r.

z: *Budowanie braterstwa ze św. Franciszkiem*
 – materiały z seminarium dla asystentów
 duchowych w Polsce,
 Kraków–Warszawa 2007, ss. 10–16

Z nauczania KKK

687 „Tego, co Boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży” (1 Kor 2,11). Teraz Jego Duch jest Tym, który objawia Boga, pozwala nam poznać Chrystusa, Słowo Boga, Jego żywe Słowo, ale nie wypowiada samego siebie. Ten, który „mówił przez proroków”, pozwala nam usłyszeć Słowo Ojca. Jego samego jednak nie słyszymy. Poznajemy Go, gdy objawia nam Słowo i czyni nas zdolnymi do przyjęcia Go w wierze. Duch Prawdy, który „odstania” nam Chrystusa, nie mówi „od siebie” (J 16,13). Takie prawdziwie Boskie wyniszczenie wyjaśnia, dlaczego Go „świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna” (J 14,17), podczas gdy znają Go wierzący w Chrystusa, ponieważ w nich przebywa.

688 Kościół, wspólnota żyjąca w wierze Apostołów, który tę wiarę przekazuje, jest miejscem naszego poznania Ducha Świętego: • w Pismach, które On natchnął; • w Tradycji, której zawsze aktualnymi świadkami są ojcowie Kościoła; • w Nauczycielskim Urzędzie Kościoła, któremu On asystuje; • w liturgii sakramentalnej, w której przez jej słowa i symbole Duch Święty prowadzi nas do komunii z Chrystusem; • w modlitwie, w której wstawia się za nami; • w charyzmatkach i urzędach, które budują Kościół; • w znakach życia apostołowskiego i misyjnego; • w świadectwie świętych, w którym ukazuje swoją świętość i kontynuuje dzieło zbawienia.

689 Ten, którego Ojciec posłał do naszych serc, Duch Jego Syna, jest rzeczywiście Bogiem. Współistotny Ojcu i Synowi, zarówno w wewnętrznym życiu Trójcy, jak i w Jej darze miłości dla świata, jest od Nich nierozdzielny. Adorując jednak Trójcę Świętą, ożywiającą, współistotną i niepodzielną, wiara Kościoła wyznaje także odrębność Osób. Gdy Ojciec posyła swoje Słowo, posyła zawsze swoje Tchnienie: jest to wspólne posłanie, w którym Syn i Duch Święty są odrębni, ale nierozdzielni. Oczywiście Chrystus jest Tym, który ukazuje się, On, Obraz widzialny Boga niewidzialnego, ale objawia Go Duch Święty.

690 Jezus jest Chrystusem, „namaszczone”, ponieważ Duch Święty jest Jego namaszczeniem i wszystko, co dokonuje się od chwili Wcielenia, wypływa z tej pełni. Gdy Chrystus zostaje uwielbiony, może tym, którzy w Niego wierzą, posłać od Ojca Ducha Świętego: przekazuje im swoją chwałę, czyli Ducha Świętego, który Go otacza chwałą. Wspólne posłanie będzie odtąd realizowane wobec przybranych synów Ojca w Ciele Jego Syna: posłanie Ducha przybrania za synów będzie ich jednoczyć z Chrystusem i ożywiać ich w Nim:

Pojęcie namaszczenia wskazuje... że nie istnieje żaden dystans między Synem i Du-



Nowy Rok Duszpasterski

JESTEŚMY
NAPEŁNIENI
DUCHEM ŚWIĘTYM

Dz 2,4

O DUCHU ŚWIĘTYM

chem. Jak bowiem między powierzchnią ciała a namaszczeniem olejem ani rozum, ani odczuwanie nie znają żadnego pośrednika, tak samo istnieje bezpośredni kontakt Syna z Duchem; każdy, kto przez wiarę pragnie nawiązać kontakt z Synem, musi najpierw zostać namaszczone olejem. Nie ma bowiem w nim takiej części, która byłaby pozbawiona Ducha Świętego. Dlatego wyznanie, że Syn jest Panem, dokonuje się w Duchu Świętym u tych, którzy przyjmują Jego panowanie, bo Duch ze wszystkich stron wychodzi naprzeciw tych, którzy zbliżają się do Niego przez wiarę.

691 „Duch Święty” jest imieniem własnym Tego, którego wielbimy i któremu oddajemy chwałę wraz z Ojcem i Synem. Kościół otrzymał Go od Pana i wyznaje Go w czasie chrztu swoich nowych dzieci.

Pojęcie „Duch” jest tłumaczeniem hebrajskiego słowa *Ruah*, które przede wszystkim oznacza tchnienie, powietrze, wiatr. Jezus posługuje się obrazem wiatru, aby zasugerować Nikodemowi transcendentną nowość Tego, który jest w sposób osobowy Tchnieniem Boga, Duchem Bożym. Z drugiej strony Duch i Święty to przymioty Boże wspólne Trzem Osobom Boskim. Łącząc jednak te dwa pojęcia, Pismo Święte, liturgia i język teologiczny określają niewymowną Osobę Ducha Świętego, unikając możliwej dwuznaczności z innym sposobem posługiwania się pojęciami „duch” i „święty”.

692 Gdy Jezus zapowiada i obiecuje Ducha Świętego, nazywa Go „Parakletem”, co dosłownie oznacza: „Ten, który jest wzywany przy czymś” ad-vocatus (J 14,16.26; 15,26; 16,7). „Paraklet” tłumaczy się zazwyczaj jako „Pocieszyciel”; Jezus jest pierwszym Pocieszycielem. Sam Pan nazywa Ducha Świętego „Duchem Prawdy” (J 16,13).

693 Poza imieniem własnym, które jest najczęściej używane w Dziejach Apostolskich i Listach, u św. Pawła znajdują się określenia: Duch obietnicy (Ga 3,14; Ef 1,13), Duch

przybrania za synów (Rz 8,15; Ga 4,6), Duch Chrystusa (Rz 8,11), Duch Pana (2 Kor 3,17), Duch Boży (Rz 8,9.14; 15,19; 1 Kor 6,11; 7,40); u św. Piotra znajduje się określenie: Duch chwały (1 P 4,14).

Duch Święty – Dar Boży

733 „Bóg jest miłością” (1 J 4,8.16) i miłość jest pierwszym darem zawierającym wszystkie inne. Ta miłość „rozłana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5).

734 Ponieważ umarliśmy lub przynajmniej zostaliśmy zranieni z powodu grzechu, dlatego pierwszym skutkiem daru miłości jest odpuszczenie naszych grzechów. Jedność w Duchu Świętym (2 Kor 13,13) przywraca ochrzczone w Kościele utracone przez grzech podobieństwo Boże.

735 Duch Święty udziela wówczas „zadatku”, czyli „pierwocin” naszego dziedzictwa; jest nim samo życie Trójcy Świętej, zdolność miłowania, jak On nas umiłował”. Ta miłość (opisana w 1 Kor 13) jest zasadą nowego życia w Chrystusie, które stało się możliwe, ponieważ otrzymaliśmy „Jego moc” (Dz 1,8), moc Ducha Świętego.

736 Dzięki tej mocy Ducha dzieci Boże mogą przynosić owoc. Ten, który zaszczylił nas na prawdziwym Krzewie winnym, sprawi, że będziemy przynosić owoc Ducha, którym jest: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5,22-23). „Duch jest naszym życiem”; im bardziej wyrzekamy się siebie, tym bardziej „stosujemy się do Ducha” (Ga 5,25):

Jeśli jesteśmy w komunii z Duchem Świętym, to On daje nam powrót do raj, otwiera nam bramy nieba i czyni nas przybranymi dziećmi Bożymi. Dzięki Niemu możemy z ufnością nazywać Boga naszym Ojcem. On daje nam uczestnictwo w łasce Chrystusa i sprawia, że stajemy się synami światłości. On również jest zadatkami przyszłej chwały.

809 Kościół jest świątynią Ducha Świętego. Duch jest jakby duszą Ciała Mistycznego, zasadą jego życia, jednością w różnorodności oraz bogactwa jego darów i charyzmatów.

Charyzmaty

799 Charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również proste i zwyczajne, są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata.

800 Charyzmaty powinny być przyjmowane z wdzięcznością przez tego, kto je otrzymał, ale także przez wszystkich członków Kościoła. Są one rzeczywistością wspaniałym bogactwem łaski dla żywotności apostołskiej i dla świętości całego Ciała Chrystusa, pod warunkiem jednak, że chodzi o dary, które prawdziwie pochodzą od Ducha Świętego i żeby były wykorzystywane w sposób w pełni zgodny z autentycznymi porażeniami tego Ducha, to znaczy w miłości, będącej prawdziwą miarą charyzmatów.

801 W tym sensie okazuje się zawsze konieczne rozeznawanie charyzmatów. Żaden charyzmat nie zwalnia z potrzeby odniesienia się do pasterzy Kościoła i od podporządkowania się tym, „którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, ale doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre”, by wszystkie charyzmaty, w ich różnorodności i komplementarności, współdziałały dla „wspólnego dobra” (1 Kor 12,7).

Dary i owoce Ducha Świętego

1830 Życie moralne chrześcijan jest podtrzymywane przez dary Ducha Świętego. Są one trwałą dyspozycją, które czynią człowieka uległym, by iść za poruszeniami Ducha Świętego.

1831 Siedmioma *darami* Ducha Świętego są: mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność i bojaźń Boża. Chrystus, Syn Dawida, posiada je w całej pełni. Dopełniają one i udoskonalają cnoty tych, którzy je otrzymują. Czynią wiernych uległymi do ochotnego posłuszeństwa wobec natchnień Bożych.

1832 *Owocami* Ducha są doskonałości, które kształtuje w nas Duch Święty jako pierwociny wiecznej chwały. Tradycja Kościoła wymienia ich dwanaście: „miłość, wesele, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wspaniałomyślność, łaskawość, wierność, skromność, wstrzeżliwość, czystość” (Ga 5,22-23).

„Głęboka mistyczna intuicja Franciszka z Asyżu, skierowana na poznawanie Boga – Ojca, Syna i Ducha Świętego, pozwalała rozumieć, iż doświadcza życia duchowego, które jest darem Ducha”. „Życie darowane przez Ducha jest dziełem stwórczym, odkupieńczym i zbawczym. Postrzegane jest ono zawsze jako aktualne, w konkretnym dzisiaj, które jest częścią wieczności. Jest historią zbawienia będącą w ciągłym stawaniu się, od początku zmierzającą ku swemu końcowi”*.

Duch to we franciszkanizmie bez wątpienia jedno z kluczowych słów. O jego znaczeniu świadczy chociażby fakt, że w pismach św. Franciszka występuje aż 120 razy. Oto niektóre fragmenty.

O DUCHU ŚWIĘTYM W PISMACH ŚW. FRANCISZKA

Napomnienia

Ojciec mieszka w światłości niedostępnej i Duchem jest Bóg, i Boga nikt nigdy nie widział. Dlatego tylko w duchu można Go oglądać, bo duch jest tym, który ożywia; ciało na nic się nie przyda (1,5-6).

Stąd Duch Pański, przebywający w wiernych swoich, jest tym, który przyjmuje Najświętsze Ciało i Krew Pana. Wszyscy inni, którzy nie mają udziału w tym Duchu, a ośmielają się przyjmować je, sąd sobie jedzą i piją (1,12-13).

Apostoł mówi: *Nikt nie może powiedzieć: Pan Jezus bez pomocy Ducha Świętego* (1 Kor 12,3); i: *Nie ma nikogo, kto by czynił dobro, nie ma ani jednego* (Rz 3,12). Ktokolwiek więc zazdrości bratu swemu dobra, jakie Pan mówi i czyni w nim, dopuszcza się grzechu bluźnierstwa, bo zazdrości samemu Najwyższemu, który mówi i czyni wszelkie dobro (8,1-2).

Tak można poznać, czy sługa Boży ma ducha Pańskiego: jeśli jego ciało nie będzie wynosiło się pychą – bo ono zawsze jest przeciwne wszelkiemu dobru – z tego powodu, że Pan czyni przez niego jakieś dobro, lecz jeśli we własnych oczach uważałby się raczej za lepszego i mniejszego od wszystkich innych ludzi (12,1-2).

Reguła niezatwierdzona

Duch Pański natomiast domaga się, aby ciało było umartwione i wzgardzone, liचे i odrzucone. I stara się o pokorę i cierpliwość oraz czysty, szczerzy i prawdziwy pokój ducha. I zawsze ponad wszystko pragnie bojaźni Bożej i mądrości Bożej, i miłości Bożej Ojca i Syna i Ducha Świętego (17,14-16).

Niech raczej przez miłość Ducha chętnie służą jedni drugim i będą sobie posłuszni (5,14).

Bóg jest Duchem i Jego czciciele powinni oddawać Mu cześć w duchu i prawdzie (22,31).

Wszchemogący, najświętszy i najwyższy Boże, Ojciec święty, i sprawiedliwy, Panie, królu nieba i ziemi, dzięki Ci składamy z powodu Ciebie samego, że Twoją świętą wolą i przez jedynego Syna Twego stworzyłeś z Duchem Świętym wszystkie byty duchowe i cielesne, a nas uczyniłeś na obraz i podobieństwo Twoje i umieściłeś w raju (23,1).

Reguła zatwierdzona

Lecz niech pamiętają, że nade wszystko powinni pragnąć posiąść Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem, modlić się zawsze do Niego czystym sercem i mieć pokorę, cierpliwość w prześladowaniu i w chorobie, i kochać tych, którzy nas prześladują, ganią i obwiniają, bo Pan mówi: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za prześladowającymi i potwarzającymi was (10,8-10).

Testament

I ktokolwiek to zachowa, niech w niebie będzie napełniony błogosławieństwem Ojca najwyższego, a na ziemi błogosławieństwem umiłowanego Syna Jego z Najświętszym Duchem Pocieszycielem i ze wszystkimi mocami niebios, i ze wszystkimi świętymi (40).

Pozdrowienie Błogosławionej

Dziewicy Maryi

I wy wszystkie święte cnoty, które Duch Święty swą łaską i oświeceniem wlewa w serca wiernych, abyście z niewiernych uczyniły wiernych Bogu (6).

Fragmenty z wykładu reguły

Hugona de Digne

Przyjmując dwa sposoby postępowania wśród niewiernych, Święty mówił (...) gdyby widzieli, że tak się Bogu podoba, niech głoszą słowo Boże, aby [ludzie] uwierzyli w Boga Ojca wszechmogącego

i Syna, i Ducha Świętego, Stworzyciela wszystkich rzeczy, Odkupiciela i Zbawiciela wszystkich wiernych i aby przyjęli chrzest i zostali chrześcijanami, bo nie mogą być zbawieni, jeśli nie przyjęli chrztu i nie byłiby prawdziwymi chrześcijanami z ducha, ponieważ jeśli ktoś się nie odrodzi z wody i z Ducha Świętego, nie może wejść do królestwa Bożego (25).

List do wiernych (redakcja pierwsza)
Spocznie na nich Duch Pański i uczyni u nich mieszkanie i miejsce pobytu, i są synami Ojca niebieskiego, którego dzieła czynią, i są oblubieńcami, braćmi i matkami Pana naszego Jezusa Chrystusa. Oblubieńcami jesteśmy, kiedy dusza wierna łączy się w Duchu Świętym z Panem naszym Jezusem Chrystusem. Braćmi dla Niego jesteśmy, kiedy spełniamy wolę Ojca, który jest w niebie. Matkami, gdy nosimy Go w sercu i w ciele naszym przez miłość Boską oraz czyste i szczerze sumienie; rodzimy Go przez święte uczynki, które powinny przyświecać innym jako wzór. O, jak chwalebna to rzecz mieć w niebie świętego i wielkiego Ojca! O, jak świętą jest rzeczą mieć Pocieszyciela, tak pięknego i podziwu godnego Oblubieńca! (1,6-12).

List do wiernych (redakcja druga)
Nie pragniemy nigdy górować nad innymi, lecz bądźmy raczej sługami i poddanymi wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu ze względu na Boga. A na tych wszystkich i te wszystkie, które będą to czynić i wytrwają aż do końca, spocznie Duch Pański i uczyni w nich mieszkanie i miejsce pobytu (47-48).

Jesteśmy oblubieńcami, gdy dusza wierna łączy się w Duchu Świętym z Jezusem Chrystusem (51).

List do całego zakonu
Wszchemogący, wiekuisty, sprawiedliwy i miłosierny Boże, daj nam nędznym czynić dla Ciebie to, o czym wiemy, że tego chcesz i chcieć zawsze tego, co się Tobie podoba, abyśmy wewnętrznie oczyszczeni, wewnętrznie oświeceni i rozpaleni ogniem Ducha Świętego, mogli iść śladami umiłowanego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa i dojść do Ciebie, Najwyższy, jedynie dzięki Twej łasce, który żyjesz i królujesz, i odbierasz hołd w doskonałej Trójcy i prostej Jedności, Bóg wszchemogący przez wszystkie wieki wieków. Amen (50-52).

* Duch Święty w: *Leksykon duchowości franciszkańskiej*, Kraków-Warszawa 2016, kol. 272.

24 CZERWCA – UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA

Dla Elżbiety zaś nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. Gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał tak wielkie miłosierdzie nad nią, cieszyli się z nią razem. Ósmego dnia przyszli, aby obrzezać dziecko, i chcieli mu dać imię ojca jego, Zachariasza. Jednakże matka jego odpowiedziała: „Nie, lecz ma otrzymać imię Jan”. Odrzekli jej: „Nie ma nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię”. Pytali więc znakami jego ojca, jak by go chciał nazwać. On zażądał tabliczki i napisał: „Jan będzie mu na imię”. I wszyscy się dziwili. A natychmiast otworzyła się jego usta, język się rozwinął i mówił wielbiąc Boga. I padł strach na wszystkich ich sąsiadów. W całej górskiej krainie Judei rozprowadano o tym wszystkim, co się zdarzyło. A wszyscy, którzy o tym słyszeli, brali to sobie do serca i pytali: „Kimże będzie to dziecko?”. Bo istotnie ręka Pańska była z nim. Chłopiec zaś rósł i wzmacniał się duchem, a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem.

Łk 1,57-66.80

EWangelista Łukasz zapisał szczegóły związane z narodzeniem Jana. Wedle dawnej tradycji miało ono miejsce w Ain Karim u bram Jerozolimy. Towarzyszące mu okoliczności były tak niezwykle, że zadawano sobie od początku pytanie: „Kimże będzie to dziecko?”. Dla jego pobożnych rodziców, sąsiadów i krewnych było rzeczą oczywistą, że narodziny jego są znakiem od Boga, więcej, widzieli oni wyraźnie, że była z nim od początku, „ręka Pańska”. Przyszłość miała w pełni potwierdzić przewidywania i okoliczności związane z jego narodzeniem: Jan, syn Zachariasza i Elżbiety, stał się „głosem wołającego na pustyni”, który nad Jordanem wzywał do nawrócenia i pokuty i przygotowywał drogę Chrystusowi. Chrystus sam powiedział, że „wśród z narodzonych niewiasty nie było większego od Jana Chrzciciela” (Mt 11,11). Dlatego też Kościół od początku otaczał szczególną czcią tego Bożego Zwiastuna, czego wyrazem jest dzisiejsza uroczystość.

św. Jan Paweł II

(homilia z 24.06.1988 z: „AD 2018 ze św. Janem Pawłem II – terminarz i agenda biblijna”)

ŚWIĘTO REGUŁY

Wstarym przedsoborowym Mszałem rzymskim znajdował się formularz Mszy św. *Pro petitione lacrimarum* [O uproszenie łez], który – powtarzany we wszystkich wydaniach wzorcowych Mszału rzymskiego (począwszy od jego pierwszego wydania przez papieża Piusa V w roku 1570 aż do roku 1962 wydanego przez papieża Jana XXIII) – najprawdopodobniej swymi początkami sięgał *Liber sacramentorum* zmarłego w 804 roku Alkuina, doradcy Karola Wielkiego. Znajdujemy tam piękną modlitwę kolekty, która w wolnym tłumaczeniu, dokonanej przez o. Grzegorza Brodackiego, cystersa, brzmi następująco: *Wszchemogący i najłagodniejszy Boże, który dla spragnionego ludu wyprowadziłeś ze skały zdroj żywej wody, wyprowadź z zatwardziałego naszego serca łzy skruchy, byśmy mogli oplakiwać grzechy i dzięki Twojemu przebaczeniu zasłużyli, by otrzymać ich przebaczenie.*

Każda rocznica jest okazją nie tylko do świętowania, ale i do podjęcia refleksji; każda rocznica gromadzi przy wspólnym stole wiele pokoleń jednej rodziny i wtedy jest niepowtarzalną okazją do spojrzenia w trzech kierunkach: w przeszłość, tu i teraz, i w przyszłość. Jedna rodzina, jak jest zakon

franciszkański, ma okazję do świętowania 40-lecia obecnej Reguły FZŚ.

Spojrzenie wstecz pozwala dojrzeć Bożą Opatrzność w prowadzeniu tego świętego dzieła, spojrzenie tu i teraz pozwala podziękować, a spojrzenie na przyszłość zmusza do wstania z kanapy własnej wygody, mamy bowiem czuć i być gotowymi (por. Mt 24,42-51).

Bóg z zatwardziałości naszych serc czasami wręcz MUSI wyprowadzić łzy skruchy, tak jak ze skały upartości Zachariasza wyprowadził łzy skruchy, a natychmiast otworzyły się jego usta (por. Łk 1,64), i tak jak ze skały wyprowadził wodę dla spragnionych Izraelitów. My podobnie jak oni wędrujemy po pustyni życia, gdzie natrafiamy na oazy lub na okłamujące nas fatamorgany.

Święty Franciszek z Asyżu początkowo myślał, że idzie po dobrej drodze – pełnej zabawy i beztroski. Kiedy jednak spotkał trędowatego, spostrzegł, że chodzi po pustyni. Bóg powoli wyprowadzał ze skały jego serca strumień wody, który ostatecznie stał się i jest do dzisiaj źródłem życia dla tysięcy naśladowców drogi Ubogiego z Asyżu.

o. Metody W. Miś OFM



6 SIERPANIA – ŚWIĘTO PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniąco białe tak, jak żaden folusznik na ziemi wybielić nie zdoła. I ukazał się im Eliasz z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: »Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza«. Nie wiedział bowiem, co należy mówić, tak byli przestraszeni. I zjawił się obłok, osłaniający ich, a z obłoku odezwał się głos: »To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!«. I zaraz potem, gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych.

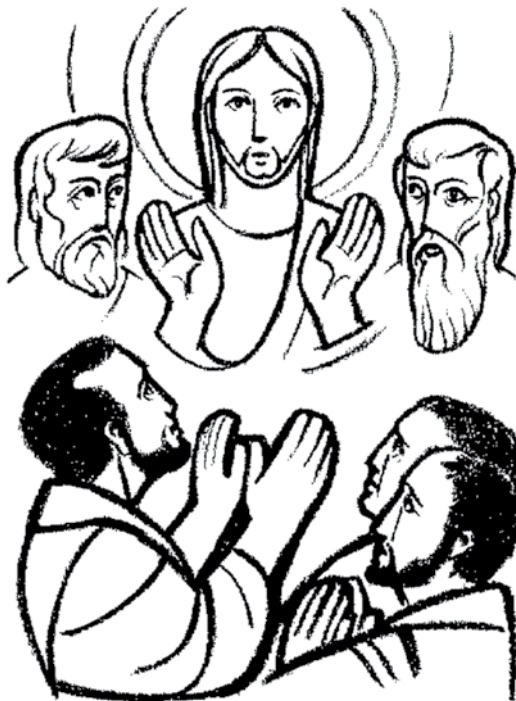
Mk 9,2-10

PRZEMIENIAĆ SIEBIE

W dzisiejsze święto zaprasza nas Chrystus w swoim Kościele do podjęcia wysiłku wejścia na górę. Mimo że tradycja wskazuje górę Tabor, jako miejsce przemienienia się Pana w obecności swoich uczniów, to jednak nikt z nas nie jest zobowiązany do zdobycia dokładnie tego szczytu. Chciałbym się na chwilę skupić na kwestii samego wspięcia się na górę. Kto w swoim życiu chociaż raz miał możliwość zdobycia jakiegokolwiek szczytu, oczywiście nie za pomocą różnych środków lokomocji, ale własnego wysiłku, zdaje sobie sprawę, jak wiele trudu to kosztuje. Każda wędrowka górską wymaga od człowieka przede wszystkim wytrwałości w obliczu różnych nieprzewidywanych zdarzeń. Wybierając się w góry, nie jesteśmy w stanie wszystkiego przewidzieć. Nawet najlepsze zaopatrzenie

nie zagwarantuje nam zdobycia celu. Mało tego, w obliczu nieoczekiwanych wydarzeń, na przykład nagłego załamania się pogody, mimo najwspanialszych prognoz, jesteśmy skłonni raczej zawrócić, niż pójść dalej. Gdy jednak będziemy wytrwali, to w końcu przyjdzie moment, w którym osiągniemy to, co najpiękniejsze dla wędrowca, piękno krajobrazu podziwianego ze szczytu i satysfakcję ze zrealizowanego celu. A im trudniejszy wysiłek, tym lepsza satysfakcja. Zatem wytrwałość w kroczeniu do przodu jest tutaj tym, co zdaje się być kluczowym elementem w osiągnięciu sukcesu, nagrody.

Życie człowieka można przyrównać do ciągłego wędrowania w górę. Wystarczy nam przeróżnych wzniesień, pagórków i wysokich szczytów, które stwarzają przed nami różne okoliczności życia codziennego. Wytrwałość w kroczeniu do przodu pozwoli na zrealizowanie pewnych zobowiązań, zamierzeń, które wcześniej podjęliśmy. Mało tego, wędrując, ciągle zmienia się perspektywa naszego patrzenia. Jesteśmy zdolni co chwilę na nowo określać lub modyfikować swoje poszczególne małe cele i zamiary. Każde wspięcie się na szczyt jest takim przemianowaniem człowieka. I my mamy możliwość stania się „lśniąco białym”, a w sercu powinien rozbrzmieć głos Ojca: „To jest mój syn umiłowany”. Bóg liczy na naszą wytrwałość w pielgrzymowaniu do Niego. Przykład życia, który powinniśmy dawać innym, i do którego powołał nas Stwórca, będzie owym wskazaniem z dzisiejszej Ewangelii: „Jego słuchajcie”.



HYMN NA JUTRZNIĘ

Słodkie wspomnienie Jezusa
Radością wnętrza napelnia,
Ale wszelakie wesele
Obecność Jego przewyższa.

Nie ma nic w śpiewie miłszego,
Bardziej błogiego dla słuchu
Ani droższego w myśleniu
Niż Jezus, Syn Wszechmocnego.

Jezus rozkoszą jest serca
I prawdy źródłem przejrzystym,
Światłem naszego umysłu,
Od wszelkich pragnień wznioślejszy.

Kiedy przychodzisz, o Jezu,
Obdarzasz duszę poznaniem,
Świat wtedy marnym się zdaje,
A duch goreje miłością.

Daj przebaczenie nam, grzesznym,
Miłować naucz bez miary,
Bądź z nami, byśmy widzieli
Majestat Twój niezrównany.

Hołdy składamy Ci, Jezu,
Gdy dziś objawiasz swe Bóstwo,
Ojciec zaś w Duchu jedności
Ogłasza Synem Cię miłym. Amen.

HYMN NA NIESZPORY

Światło ze światła zrodzone
I Zbawco całej ludzkości,
Jezu, wysłuchaj łaskawie
Modlitwy naszej i pieśni.

Z twarzą jaśniejszą od słońca
I w szatach bielszych od śniegu
Jako Stworzyciel się jawisz
Na górze świadkom wybranym.

Dawnym prorokom i uczniom
Nowego z nami Przymierza
Dajesz oglądać swe Bóstwo,
By z wiarą Ciebie wyznali.

Głos Ojca z nieba dochodzi
I Synem Ciebie nazywa,
My zaś pokornie wieścimy,
Że jesteś Królem wszechświata.

Niegdyś z miłości dla grzesznych
Przyjąłeś ciało człowiecze;
Teraz nas uczyni członkami
Twojego Ciała świętego.

Bądź uwielbiony na zawsze,
O Boże Synu najmilszy;
Ojciec i Duch Cię objawia
W jasności chwały przedziwnej. Amen.

o.A.K.

Nowa adhortacja papieża Franciszka *Gaudete et exsultate* [Cieszcie się i radujcie] ukazała się 9 kwietnia br. Tytuł dokumentu nawiązuje do słów, jakie Pan Jezus powiedział podczas Kazania na Górze po wypowiedzeniu Ośmiu Błogosławieństw: „Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie” (Mt 5,12).

Adhortacja składa się z pięciu rozdziałów: I – Powołanie do świętości; II – Dwaj subtelni nieprzyjaciele świętości; III – W świetle Miśtrza; IV – Pewne cechy świętości w świecie współczesnym; V – Walka, czujność i rozeznanie.

We wstępie papież pisze, że: „Nie należy spodziewać się tutaj traktatu o świętości, z wieloma definicjami i rozróżnieniami, które mogłyby ubogacić ten ważny temat, lub z analizami, które można by przeprowadzić odnośnie do dróg uświęcenia. Moim skromnym celem jest przedstawienie po raz kolejny powołania do świętości, próbując ująć je w aktualnym kontekście, z jego zagrożeniami, wyzwaniem i możliwościami. Ponieważ Pan każdego z nas wybrał, »abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem« (Ef 1,4) (2).

„Pan chce od nas wszystkiego, a to, co oferuje, to życie prawdziwe, szczęście, dla którego zostaliśmy stworzeni. Chce, abyśmy byli świętymi i nie oczekuje, że zadowolimy się życiem przeciętnym, rozwodnionym, pustym. Istotnie, powołanie do świętości na różne sposoby jest obecne na kartach Biblii już od pierwszych jej stron. Pan zaproponował je Abrahamowi w następujący sposób: »Żyź ze Mną w zażyłości i bądź bez skazy« (Rdz 17,1)» (1).

Święci, którzy nas wspierają i nam towarzyszą

3. W Liście do Hebrajczyków wspomniani są różni świadkowie, którzy zachęcają nas, by „wytrwale biec w wyznaczonych nam zawodach” (por. 12,1). Mowa tam o Sarze, Abrahamie, Mojżeszu, Gedeonie i kilku innych (por. rozdz. 11). W szczególności jesteśmy zachęceni do uznania, że mamy „dokoła siebie mnóstwo świadków” (12,1), którzy nas wspierają, abyśmy nie zatrzymywali się w drodze, którzy pobudzają nas do kontynuowania naszej drogi do celu. A wśród nich może być nasza własna matka, babcia lub inne bliskie osoby (por. 2 Tm 1,5). Może ich życie nie zawsze było doskonałe, ale, nawet pośród niedoskonałości i upadków, szli naprzód i podobali się Panu.

4. Święci, którzy znaleźli się już w obecności Boga, utrzymują z nami więzy miłości i komunii. Świadczy o tym Księga Apokalipsy, która mówi o wstawiennictwie, jakiego podejmują się męczennicy: „ujrzałem pod ołtarzem dusze zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, jakie mieli. I głosem dono-



Adhortacja Apostolska GAUDETE ET EXSULTATE O powołaniu do świętości w świecie współczesnym

śnym tak zawołały: »Dokądże, Władco święty i prawdziwy, nie będziesz sędzią« (6,9-10). Możemy powiedzieć, że „towarzyszą nam przyjaciele Boga, otaczają nas i prowadzą (...). Nie muszę nieść sam tego, czego w istocie nie byłbym w stanie sam udźwignąć. Rzesza świętych Bożych ochrania mnie, wspomaga i prowadzi”¹.

5. W procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych brane są pod uwagę oznaki heroicznego w praktykowaniu cnót, ofiarowanie życia w męczeństwie, a także przypadki, w których potwierdzono ofiarowanie swego życia dla innych, trwające aż do śmierci. Ten dar z siebie jest wyrazem przykładnego naśladowania Chrystusa i zasługuje na podziw wiernych². (...)

Święci z sąsiedztwa

6. Nie myślimy tylko o tych, którzy są już beatyfikowani lub kanonizowani. Duch Święty rozlewa świętość wszędzie w świętym i wiernym ludzie Bożym, gdyż „podobalo się [...] Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud, który uznałby Go w prawdzie i Jemu święcie służyć”³. W historii zbawienia Pan zbawił lud. Nie istnieje pełna tożsamość bez przynależności do ludu. Z tego względu nikt nie zbawia się sam, jako wyizolowana jednostka, ale Bóg przyciąga nas, biorąc pod uwagę złożoną sieć relacji międzyludzkich, które się nawiązują we wspólnocie ludzkiej; Bóg zechciał wejść w dynamikę ludową, w dynamikę ludu.

7. Lubię dostrzegać świętość w cierpliwym ludzie Bożym: w rodzicach, którzy z wielką miłością pomagają dorastać swoim dzieciom, w mężczyznach i kobietach pracujących, by zarobić na chleb, w osobach chorych, w starszych zakonnicach, które nadal się uśmiechają. W tej wytrwałości, aby iść naprzód, dzień po dniu, widzę świętość Kościoła walczącego. Jest to często „świętość z sąsiedztwa”, świętość osób, które żyją blisko nas i są odbłaskiem obecności Boga, albo, by użyć innego wyrażenia, są „klasą średnią świętości”⁴.

8. Dajmy się pobudzić znakami świętości, jakie ukazuje nam Pan poprzez najpokorniej-

szych członków tego ludu, który „uczestniczy także w prorockiej funkcji Chrystusa, szerząc o Nim żywe świadectwo przede wszystkim życiem wiary i miłości”⁵. Pomyślmy, jak sugeruje nam św. Teresa Benedykta od Krzyża, że poprzez wielu z nich budowana jest prawdziwa historia: „W najciemniejszej nocy powstają najwięksi prorocy i święci. Jednak ożywiający nurt życia mistycznego pozostaje niewidzialny. Z pewnością decydujące wydarzenia w dziejach świata były zasadniczo spowodowane przez dusze, o których księżki historyczne nic nie mówią. A to, jakim duszom powinniśmy dziękować za decydujące wydarzenia z naszego życia osobistego, to coś, co poznamy jedynie w dniu, w którym wszystkie ukryte zostanie odkryte”⁶.

9. Świętość jest najpiękniejszym obliczem Kościoła. Ale także poza Kościołem katolickim, w bardzo różnych środowiskach, Duch wzbudza „znaki swojej obecności, które pomagają samym uczniom Chrystusa”⁷. Ponadto św. Jan Paweł II przypomniał nam, że „Świadectwo dawane Chrystusowi aż do przelania krwi stało się wspólnym dziedzictwem zarówno katolików, jak i prawosławnych, anglikanów i protestantów”⁸. Podczas pięknego ekumenicznego nabożeństwa, które pragnął on sprawować w Koloseum, podczas Jubileuszu Roku 2000, powiedział, że męczennicy są „dziedzictwem przemawiającym donioślejszym głosem niż podziały”⁹.

¹ BENEDYKT XVI, *Homilia podczas Mszy św. z okazji inauguracji pontyfikatu* (24 kwietnia 2005): AAS 97 (2005), 708; „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 6(274)/2005, s. 11.

² W każdym przypadku zakłada istnienie opinii świętości i wypełnianie, przynajmniej w stopniu zwyczajnym cnót chrześcijańskich: por. List apostolski w formie motu proprio *Maiorem hac dilectionem* (11 lipca 2017), art. 2 c.

³ SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Lumen gentium*, 9.

⁴ Por. JOSEPH MALÉGUE, *Pierres noires. Les classes moyennes du Salut*, Paris 1958.

⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Lumen gentium*, 12.

⁶ *Verborgenes Leben und Epiphany*: GW XI, 145.

⁷ JAN PAWEŁ II, *List apostolski Nuovo millennio ineunte* (6 stycznia 2001), 56: AAS 93 (2001), 307.

⁸ JAN PAWEŁ II, *List apostolski Tertio millennio adveniente* (10 listopada 1994), 37: AAS 87 (1995), 29.

⁹ *Homilia podczas ekumenicznego wspomnienia świadków wiary XX wieku* (7 maja 2000): AAS 92 (2000) 5, 680–681; „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 7–8(225)/2000, s. 33.

KALENDARZ LITURGICZNY BREWIARZA FZŚ

- 3.06 – 9. niedziela zwykła – I tydzień
 10.06 – 10. niedziela zwykła – II tydzień
 (13 czerwca – święto św. Antoniego z Padwy
 – Oficja o świętych, s. 433)
 17.06 – 11. niedziela zwykła – III tydzień
 24.06 – uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela
 – niedziela I tygodnia
 25–30.06 – poniedziałek–sobota – IV tydzień
 1.07 – 13. niedziela zwykła – I tydzień
 8.07 – 14. niedziela zwykła – II tydzień
 15.07 – 15. niedziela zwykła – III tydzień
 22.07 – 16. niedziela zwykła – IV tydzień
 29.07 – 17. niedziela zwykła – I tydzień
 (2 sierpnia – święto NMP Anielskiej z Porcjunkuli
 – Oficja o świętych, s. 442)
 5.08 – 18. niedziela zwykła – II tydzień
 (11 sierpnia – św. Klary z Asyżu – Oficja o świętych, s. 451)
 (14 sierpnia – św. Maksymiliana Kolbego – Oficja o świętych, s. 466)
 12.08 – 19. niedziela zwykła – III tydzień
 (15 sierpnia – uroczystość Wniebowzięcia NMP
 – niedziela I tygodnia)
 19.08 – 20. niedziela zwykła – IV tydzień
 26.08 – uroczystość NMP Częstochowskiej – I tydzień
 2.09 – 22. niedziela zwykła – II tydzień
 9.09 – 23. niedziela zwykła – III tydzień
 16.09 – 24. niedziela zwykła – IV tydzień
 23.09 – 25. niedziela zwykła – I tydzień
 30.09 – 26. niedziela zwykła – II tydzień



Uroczystości, święta oraz wspomnienia świętych i błogosławionych patronów czcimy, odmawiając oficjum z niedzieli I tygodnia lub oficjum o świętym – ss. 433–557 brewiarza FZŚ.



BEATYFIKACJA LUCIENA BOTOVASOA OFS

15 kwietnia 2018 roku w Republice Madagaskaru, w mieście Vohipeno na południowym wschodzie wyspy, kard. Angelo Amato, prefekt Kongregacji Spraw Kanonicznych, beatyfikował członka III zakonu franciszkańskiego, męczennika, Luciena (Lucjana) Botovasoa. Żył on w pierwszej połowie XX wieku i poniósł śmierć męczeńską w wyniku zamieszek w okresie walk o niepodległość kraju, gdy był on kolonią francuską.

Lucjan jest trzecim rodzimym katolikiem i drugim świeckim z Madagaskaru, wyniesionym przez Kościół na ołtarze.

ŚWIĘTY – MI

W niniejszym artykule zaprezentuję postać znanego na całym świecie św. o. Pio, kapucyna rodem z Pietrelciny, który był mistykiem. Mistyk to osoba, którą z Bogiem wiąże wyjątkowe, nawet tajemne relacje, to człowiek o szczególnym doświadczeniu Boga w swoim życiu.

Na początku chciałbym przedstawić rys historyczny o. Pio, ponieważ każda osoba jest owocem swoich czasów. Urodził się 25 maja 1887 roku w Pietrelcinie (Włochy). Następnego dnia przez sakrament chrztu został włączony do wspólnoty Kościoła i otrzymał imię Franciszek. Od młodości pociągało go życie modlitwy, bardzo często nawiedzał parafialny kościół. Czytał też mnóstwo książek religijnych. Mały Franciszek niedługo wychowywał się pod okiem matki i ojca, ponieważ już w wieku 16 lat zapukał do furty klasztornej Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów w Morcone, niedaleko Beneventu. 22 stycznia 1903 roku otrzymał szatę próby i przybrał nowe imię – Pio. Nowicjusz Pio otrzymał dobre przygotowanie do życia zakonnego, które zawdzięcza swoim rodzicom. Dlatego po latach, na prośbę pewnych ludzi, tak wspominał o swojej matce: „*Omnis gloria eius ab intus*. Jej wielkość wypływa całkowicie i wyłącznie ze wspaniałości jej duszy”. Jego ojciec natomiast nie ukrywał swych myśli i zamiaru uczynienia z Franciszka „zakonnika od Mszy”. Dokładnie po roku od wstąpienia do nowicjatu Pio złożył pierwszą profesję zakonną. Po niej został przeniesiony do innego klasztoru (San Elia a Pianisi), aby tam rozpocząć studia retoryki. W 1907 roku Pio na stałe zostaje włączony w zakon poprzez złożenie profesji uroczystej – do końca życia zobowiązał się żyć w posłuszeństwie, ubóstwie i czystości na wzór św. Franciszka z Asyżu. Studiował teologię. Kolejnym ważnym etapem w jego życiu były święcenia, które otrzymał w 1908 roku w Beneventie – 19 grudnia przyjął niższe święcenia, a trzy dni później subdiakonat. Pio podupadł na zdrowiu, dlatego początek następnego roku spędził w rodzinnej miejscowości na leczeniu. Jednak już w lipcu przyjął święcenia diakonatu. 10 sierpnia 1910 roku w kaplicy benewenckiej katedry otrzymał sakrament święceń kapłańskich w stopniu prezbitera. Kilka dni później Pio odprawił w Pietrelcinie swą pierwszą Eucharystię. W czasie tego pobytu miały miejsce pierwsze objawienia stygmatów.

W tym momencie chciałbym się nieco zatrzymać. Wspomniałem, że Pio jest nazywany mistykiem. Właśnie po święce-

PIO Z PIETRELCINY STYK FRANCISZKAŃSKI

niach kapłańskich, w czasie choroby, która przykuła go na jakiś czas do łóżka, wydarzyło się wiele zjawisk mistycznych. Jednak życie mistyczne ujawniało się już o wiele wcześniej. Autor słynnej biografii, a zarazem duchowy syn o. Pio – Luigi Peroni jest zdziwiony, że przez tak długi czas nikt nie zauważył tych symptomów. Pio głęboko rozważał swoje powołanie, o czym świadczy jeden z jego listów, napisany w 1922 roku, w którym wspomina: „Gdzie mógłbym lepiej służyć Ci, o Panie, jeśli nie w klasztorze pod sztandarami Biedaczyny z Asyżu? A On, widząc moje zakłopotanie, uśmiechnął się, a uśmiech ten pozostawił w moim sercu niewypowiedzianą rozkosz”⁷³. Ojciec Pio miał pewność, czego wymaga od niego Bóg. Święty już w młodości miał różne wizje. Jedną z pierwszych dotyczyła właśnie jego wyboru drogi życiowej: „Moja dusza już od najmłodszych lat czuła silne powołanie do stanu duchownego...”⁷⁴. Swoje powołanie Pio odczytał w kontekście walki ze światem albo raczej z pokusami świata. Miał stoczyć walkę z „mocarnym wojownikiem”. Bóg zapowiedział, że przyjdzie mu stoczyć ciężki bój, którego ceną jest zbawienie dusz.

Mystyk tajemniczo doświadcza Boga, jest przyjacielem Pana. Z tego powodu jest znienawidzony przez wroga Kościoła – szatana. W obliczu zapowiadanych wcześniej przez Jezusa konfrontacji z osobowym złem warto przedstawić kilka sytuacji dotyczących tej rzeczywistości. „Diabeł pragnie mnie zdobyć za wszelką cenę”⁷⁵ – relacjonuje święty. Obecność złych mocy mistyk czuł już od wczesnego dzieciństwa. Wspomina o tym, tłumacząc swe zachowanie z lat dziecięcych: „Kiedy moja mama gasiła światło, pojawiała się wokół mnie mnóstwo potworów i wtedy płakałem. Gdy na nowo zapalała światło, ja przestawałem płakać, gdyż potwory zniknęły”⁷⁶. Walka ze Złym toczyła się tylko na płaszczyźnie życia wewnętrznego, ale przejawiała się także na zewnątrz. Musiał walczyć fizycznie. W liście z 1 kwietnia 1913 roku pisze: „Demony nie przestają bić mnie, prześladować i rzucać mnie z łóżka. Czasami ściągają ze mnie koszulę, by potem tłuc mnie po gołym ciele”⁷⁷.

W życiu mistycznym charakterystyczne są tzw. ciemne noce, czas, kiedy mistyk nie czuje żywej obecności Boga. Wydaje mu się, a nawet jest przekonany, że Bóg go opuścił i został rzucony na pastwę losu. Wtedy szatan uderza w podstawę życia chrześcijańskiego, a mianowicie w cnoty teologalne: wiarę, nadzieję i miłość. Człowiekowi wyda-

je się, że traci wiarę, ma głębokie doświadczenie niepewności, co godzi w nadzieję, a także ciężko mu podjąć jakikolwiek akt miłości. Takie doświadczenie jest wielką próbą i napawa człowieka ogromnym wewnętrznym cierpieniem. „»Noc duszy« to śmiertelny pojedynek między duszą i jej zaciekłym nieprzyjacielem, ciągła walka bez wytchnienia i oszczędzania ciosów”⁷⁸. Szatan używał w walce wszelkich możliwości, przybierał różne postacie: czarnego, straszego kota, obnażonych i lubieżnie tańczących kobiet, biczącego kata, krzyża, młodego przyjaciela zakonników, a nawet jego własnego kierownika duchowego. Wszelkie znane mu postacie okropnie mu dokuczały.

Inną cechą charakteryzującą mistyka to „wyniesienie działania władz naturalnych rozumu (...) do takiego poziomu, że owego poznania, owego oświecenia, właściwego dla porządku, który znajduje się ponad nami, zwykły człowiek nie mógłby zdobyć”⁷⁹. Pio miał dar poznania tajników serc ludzi. Doświadczył tego o. Agostino, który pewnego dnia został poproszony przez świętego o szczególne memento we Mszy Świętej. Schodząc po schodach, zakonnik odnowił przyrzeczenie, ale zapomniał dokonać tego w czasie Eucharystii. W południe o. Pio zapytał o wypełnienie prośby. Ojciec Agostino musiał ze smutkiem powiedzieć, że zapomniał jej spełnić. Ojciec Pio natomiast podziękował za to, co uczynił, schodząc po schodach, ponieważ czyn ten wydał owoce⁸⁰. Znane są również inne opisy dotyczące jego nadnaturalnej zdolności poznania ludzkich dusz. Niejednokrotnie odsyłał ludzi z kwitkiem od krat konfesjonatu, wiedział bowiem, że ich spowiedź jest nieszczerą. Motywem takiego postępowania było zaś zbawienie duszy penitenta.

Kolejnym konkretnym znakiem mistycznego zjednoczenia z Chrystusem były stygmaty. Na swym ciele nosił je przez 50 lat. Wielki dar otrzymał 2 września 1918 roku. Mimo że nie są one oficjalnie uznane przez Kościół, to jednak stanowią w tradycji chrześcijańskiej i pobożności ludu autentyczne znaki interwencji Boga⁸¹. Stygmaty to prawdziwe rany męki Chrystusa, które pojawiły się na ciele świętego. Ojciec Pio boleśnie przeżył to doświadczenie nie tylko ze względu na cierpienia fizyczne, ale również ze względu na wstyd, który nim kierował. Ogarnęło go również przerażenie. Stygmaty otrzymał w czasie krótkiej wizji. Znajdował się wtedy na klasztornej chórze. Wyczerpanego i zakrwawionego



znalazł jedyny obecny wtedy w domu zakonnik, brat Nicola. Znaki Boże miały mocny wpływ na jego dalsze życie mistyczne. To, czego zawsze pragnął, a więc rychłego zjednoczenia się z Chrystusem, zmieniło się w wielką radość serca. Serce o. Pio zostało wypełnione miłością. Uczucia te wyraził w liście skierowanym do ojców Benedetto i Agostino z 12 stycznia 1919 roku: „Nieskończona miłość z niezmierną siłą zawładnęła nareszcie moją duszą... Jak mógłbym oprzeć się tak przemożnemu działaniu Najwyższego? On jest we mnie i jest to powód wielkiej radości...”⁸². Stygmaty były poprzedzone tzw. transwerberacją (mistyczne przeszywanie serca mieczem) w sierpniu 1918 roku. Była to śmiertelna duchowa rana, która daje wrażenie, jakby ktoś rozdzierał człowiekowi wnętrza. Przeszywanie duszy włócznią odbyło się podczas posługi w konfesjonale. Wydarzenie opisuje o. Pio w liście do swego kierownika duchowego⁸³.

Stygmaty wielkiego mistyka XX wieku przysporzyły władzom zakonnym wiele kłopotu. Bracia nie bardzo cieszyli się z obecności licznych mediów, gapiów i pobożnych, prostych ludzi. Sam o. Pio miał z tego powodu różne problemy: częste badania ran, wystawianie na zniewagi i kpiny współbraci i innych ludzi, przenosiny z klasztoru do klasztoru. Zabroniono mu również na pewien czas odprawiania publicznie Mszy Świętej. Trwało to przeszło dwa lata (23.05.1931–16.07.1933). Ojciec Pio nie zwraca uwagi na siebie samego, ale pokornie chce służyć ubogim i chorym. Wyrazem tego było wielkie dzieło budowy szpitala – Dom Ulgi w Cierpieniu.

Z biegiem czasu stan zdrowia o. Pio pogarszał się. Doszło w końcu do tego, że musiał odprawiać Mszę św. na siedząco (1966), a później przesiadł się na wózek inwalidzki

(29.03.1968). Ostatnią Mszę św. odprawił 22 września 1968 roku. Umarł natomiast w nocy z 22 na 23 września 1968 roku o godz. 2.30. Odszedł do swego Mistrza dobrze przygotowany; zaopatrzony w sakrament chorych i z różańcem w rękę.

Bardzo szybko wszczęto proces beatyfikacyjny (4.11.1968). Został beatyfikowany dopiero 2 maja 1999 roku w Rzymie. Kanonizacja dokonana się również w Wiecznym Mieście 16 czerwca 2002 roku¹⁴.

Heroiczność cnót o. Pio nie podlega wątpliwości, w odróżnieniu do stygmatów, które znikły tuż przed śmiercią, z wielką pokorą przyjmował wszelkie cierpienia. Znał bowiem cel tych doświadczeń: „Poprzedz powtarzające się uderzenia zbawczego

dłuta i staranne oczyszczenie jestem przyzwyczajony do przygotowywania kamieni, które winny postawić budowlę »wiekuistego gmachu«¹⁵ – pisze w jednym z listów.

Każdy z nas ma szansę na mistyczne zjednoczenie z Chrystusem, do tego jesteśmy powołani: „(...) załączki mistycznego życia znajdują się już w pierwszym, świadomym akcie wiary, który jest równoznaczny z przyjęciem słowa Bożego i z osobową akceptacją Jezusa Chrystusa”¹⁶.

o. Ariel T. Kucia OFM

¹ L. Peroni, *Ojciec Pio*, Kraków 2008, t. I, s. 13.

² Por. tamże, s. 47.

³ Tamże, s. 65; pełny tekst listu znajduje się w danej pozycji na ss. 63–66.

⁴ Tamże, s. 72.

⁵ Por. tamże, s. 141.

⁶ Por. tamże, s. 19.

⁷ R. Allegri, *Cuda Ojca Pio*, Kraków 2002, s. 262

⁸ A. Ripabottoni, *Święty Ojciec Pio*, Kraków 2002, s. 249.

⁹ Słowa wypowiedziane o ojcu Pio przez kard. Giuseppe Sitięgo, cytowane w: A. Ripabottoni, dz. cyt., s. 328.

¹⁰ Por. tamże, ss. 314–315.

¹¹ Por. R. Allegri, dz. cyt., s. 20.

¹² L. Peroni, dz. cyt., s. 295.

¹³ Por. R. Allegri, dz. cyt., s. 25.

¹⁴ Całość życiorysu została opracowana według kalendarium życia o. Pio, zamieszczonego w: A. Ripabottoni, dz. cyt., s. 248.

¹⁵ Tamże, s. 248.

¹⁶ D. Olszewski, *Mistyka*, w: *Słownik teologiczny*, Katowice 1985, t. 1, s. 319.

SANKTUARIUM ŚW. O. PIO NA PRZEPROŚNEJ GÓRCIE



Zdjęcia: Archiwum sanktuarium

Ten pokorny kapucyn zadziwił świat swoim życiem poświęconym modlitwie i służbie braciom

(św. Jan Paweł II).

Mowa oczywiście o ojcu Pio z Pietrelciny, którego Jan Paweł II kanonizował 16 czerwca 2002 roku. W tym roku mijają 50. rocznica śmierci zakonnika i 100.

rocznica otrzymania przez niego stygmatów. Dlatego więcej pielgrzymów niż zwyczaj zmierza do San Giovanni Rotondo – miejsca związanego z życiem i działalnością tego świętego naszych czasów, żeby za jego wstawiennictwem wymodlić sobie potrzebne łaski. Nie każdego stać na taką pielgrzymkę. Przeszkodą może być brak dostatecznej ilości dni wolnych, kłopoty ze zdrowiem czy też po prostu mniej zasobny portfel. Jednak jesteśmy w dobrej sytuacji, szczególnie na południu Polski, ponieważ właśnie tutaj znajdują się dwa sanktuaria wzniesione ku czci tego świętego. Jedno z nich mieści się u wrót Częstochowy – na Przeprośnej Górcie, a drugie w Terliczce. Polecam szczególnie to pierwsze położone na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Ta przepiękna kraina słynie nie tylko z ruin zamków, które przysiadły na jurajskich wzgórzach niczym orle gniazda, nie tylko z przepięknej przyrody, ale też z niezliczonej liczby szlaków turystycznych i pielgrzymich. Ten malowniczy zakątek Polski kryje prawdziwe perły architektury sakralnej przyciągające pielgrzymów tak z Polski, jak i całego świata. Wszak to właśnie na jurajskich szlakach napotkamy takie miejsca jak Jasna Góra w Częstochowie, Leśniów, Czerna czy Skarżyce. Warto je poznać i odwiedzić.

Wszystkim czcicielom ojca Pio polecam szczególnie polskie San Giovanni Rotondo – sanktuarium o. Pio na Przeprośnej Górcie. Na początek nieco historii. Trzeba przede wszystkim wiedzieć, że dzieła o. Pio nie odeszły razem z nim, lecz zapoczątkowane



przez niego przetrwały i rozszerzają się na cały świat, w szczególności Dzieło w Służbie Bożego Miłosierdzia, w którego skład wchodzi zgromadzenia zakonne: Apostołowie Jezusa Ukrzyżowanego i jego żeński odpowiednik – Apostołki Jezusa Ukrzyżowanego. Założył je duchowy syn o. Pio – o. Domenico Labellarte. Ich zadaniem jest podtrzymywanie ducha jedności między ludźmi, niesienie ulgi cierpiącym i udzielanie pomocy ludziom w potrzebie. Duchowość Dzieła opiera się na duchowości maryjnej i o. Pio.

W Polsce Dzieło w Służbie Bożego Miłosierdzia zostało oficjalnie przyjęte

w Częstochowie przez abp. Stanisława Nowaka w 1989 roku. Po 5 latach istnienia w Polsce członkowie Dzieła rozpoczęli na Przeprośnej Górze w Siedlcu koło Czę-

stochowy budowę Świątyni Ośmiu Błogosławieństw pw. Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała. W 1994 roku abp Stanisław Nowak poświęcił kamień węgielny przywieziony z Ziemi Świętej z Góry Błogosławieństw przez inicjatora Dzieła w Polsce o. Eugeniusza Lorka. Utworzenie sanktuarium zaproponował abp Nowak, spędzając Wigilię Bożego Narodzenia z bezdomnymi. Ojciec Eugeniusz podzielił się tą inicjatywą z ojcem założycielem i poprosił papieża Jana Pawła II o błogosławieństwo dla tego dzieła. Dekretem metropolity częstochowskiego abp. Stanisława Nowaka, z 23 września 2006 roku, kościół Ośmiu Błogosławieństw wraz z całym przylegającym doń wzgórzem został uznany jako sanktuarium Świętego Ojca Pio. Uroczystego aktu poświęcenia ww. kościoła dokonał tenże arcybiskup 24 września 2011 roku.

ARCYBISKUP
METROPOLITA CZĘSTOCHOWSKI

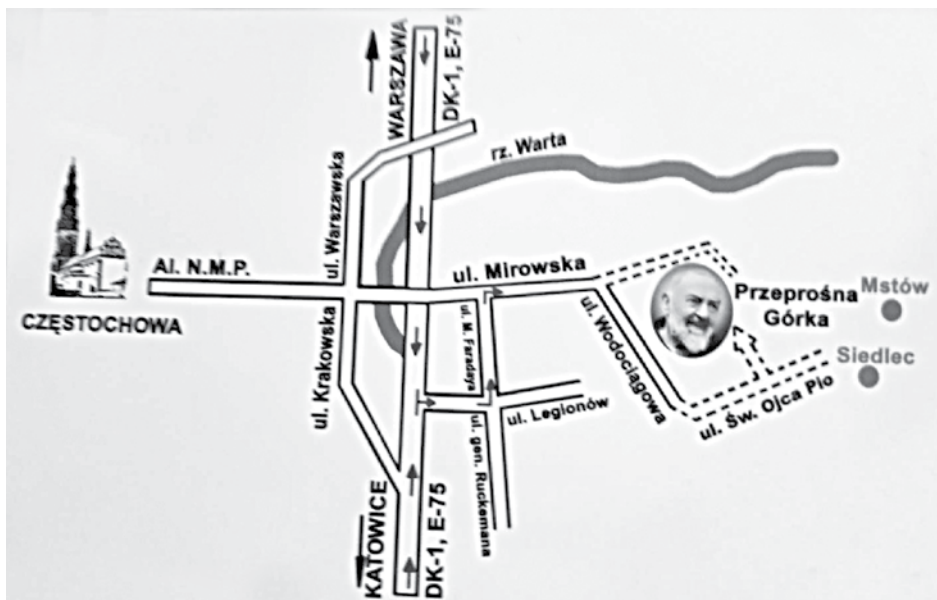
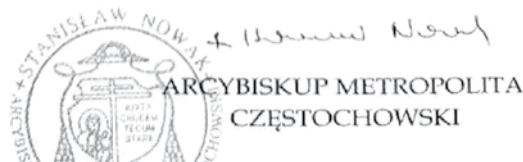
DEKRET

Odpowiadając na prośbę Przełożonego Instytutu Zakonnego Apostołów Jezusa Ukrzyżowanego z dnia 18 września 2006 r. i uwzględniając fakt, że kościół Ośmiu Błogosławieństw pod wezwaniem Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała na Przeprośnej Górze z relikwiami Świętego Ojca Pio gromadzi co raz więcej pielgrzymów z Częstochowy, Kraju i Zagranicy i staje się centrum pobożności pasyjnej w duchu Świętego Ojca Pio poprzez Drogę Krzyżową usytuowaną na tejże Przeprośnej Górze,
*działając zgodnie z kanonami 1230 - 1234 KPK
uznaje wymieniony kościół Ośmiu Błogosławieństw
wraz z całym przylegającym doń wzgórzem
zwanym Przeprośną Górką
ze stacjami Drogi Krzyżowej i Drogi Różańcowej
jako Sanktuarium Świętego Ojca Pio.*

Niech Sanktuarium to wzniesione na miejscu, które od wieków jest górą pojednania i modlitwy, dalej pielęgnuje dotychczasową tradycję i co raz bardziej pomaga zanurzyć się w Misterium Odkupienia.

Błogosławie kapłanów spowiadających tu, głoszących Boże Słowo, sprawiających liturgię Mszy Świętej, prowadzących ścieżkami Drogi Krzyżowej i Różańcowej. Błogosławie pielgrzymów szukających tu Bożego Miłosierdzia przez wstawiennictwo Świętego Ojca Pio.

ks. M. Młociński
KANCLERZ



O Przepróśnej Górcie słów kilka z klerykiem Januszem Gawłem ze zgromadzenia Apostołów Jezusa Ukrzyżowanego.

Skąd wzięła się nazwa Przepróśna Górka?

– Pielgrzymi podążający do Częstochowy na Jasną Górę z Warszawy i centrum Polski zatrzymywali się tutaj na ostatni postój. Było to ostatnie miejsce odpoczynku przed wizytą u Jasnogórskiej Pani i zarazem pierwsze w czasie pielgrzymki, z którego można było dostrzec Jasną Górę. W tym właśnie miejscu pielgrzymi przepraszaali siebie nawzajem, przepraszaali Boga za grzechy przeciw Niemu i bliźnim oraz prosili siebie nawzajem o darowanie win, które mogli zaciągnąć w czasie długiej drogi. Działo się to zwykle przy znajdującej się tam do dziś starej kapliczce.

Czym różni się to sanktuarium od innych, bardziej znanych miejsc kultu religijnego?

– Na pewno wielkością zajmowanego terytorium. Nigdzie na świecie nie ma tak rozległego obszarowo sanktuarium.

Kto sprawuje opiekę duchową nad tym obiektem?

– Opiekę duchową sprawują księża ze zgromadzenia, które nazywa się Apostołowię Jezusa Ukrzyżowanego.

Czy posiadacie relikwie św. o. Pio?

– Oczywiście. Nasz kościół ma dwie kondygnacje – dolną i górną. W kościele dolnym mamy dużą relikwię świętego stygmatyka – bandaż z krwią sączącą się z jego ran w czasie odprawiania Mszy Świętej. Jest tam też duża figura o. Pio.

Czy sanktuarium czynne jest cały rok?

– Oczywiście. Można nas odwiedzać przez cały rok. Nie ma żadnych biletów, wstęp jest wolny. Dodam tylko, że największy ruch pielgrzymkowy jest w lipcu i sierpniu, kiedy to dziesiątki tysięcy pielgrzymów zdążają do Częstochowy.

Co interesującego można jeszcze polecić pielgrzymom?

– Dzięki staraniom ks. Eugeniusza na terenie naszego sanktuarium stanęły monumentalne stacje Drogi Krzyżowej. Ich autorem jest artysta rzeźbiarz z Częstochowy Szymon Wypych. Odległości między poszczególnymi stacjami zostały wymierzone według stacji jerozolimskich. Rozważamy tu całe misterium Pańskie, Przepróśna Górka ma więc stacje wjazdu do Jerozolimy, Wieczernik i Ogrójec, a także stacje

Historia tego niezwykłego świętego może być inspiracją do dobrego chrześcijańskiego życia, dokonywania wyborów i lepszego poznawania Boga. Przekonaj się, co ciekawego miał do powiedzenia.

Kiedy pojawia się pokusa, uciekaj wówczas, zaraz uciekaj do Boga. Tu zwycięża ten, kto ucieka. Nie gódź się dobrowolnie na to, co podsuwa ci wróg.

Modlitwa jest kluczem do przebaczenia, ale nie módlcie się ze smutkiem, nie zanudzajcie naszego Pana, On jest Bogiem radości. Módlcie się z uśmiechem.

Nic bardziej nie może ciebie czynić naśladowcą Chrystusa jak troska o innych, jeśli nie troszczysz się o bliźnich, to oddalasz się od obrazu Chrystusa.

W życiu za wszystko się płaci, za dobro i za zło. Za wszystko.

Zbawić duszę grzesznika, to tak jak uratować usychające drzewo.

Nie zamęczaj się tym, co rodzi zmartwienia, niepokoje i zgrzyoty. Potrzeba tylko jednego: wznieść ducha i kochać Pana Boga.

Matka Boża otwiera nie tylko serca, ale i portfele.

Pamiętajcie, że nie jesteśmy z tej ziemi. Mamy tu misje do spełnienia: zbawienie duszy i danie wszystkim dobrego przykładu.

Kochajcie Maryję i czyńcie wszystko, co możecie, aby Ją ludzie kochali. Odmawiajcie ku Jej czci Różaniec. Czyńcie to zawsze (...). Przyłgnijcie do Różańca. Okazujcie wdzięczność Maryi, bo to Ona dała nam Jezusa. Modlitwa różańcowa jest syntezą naszej wiary, podporą naszej nadziei, żarem naszej miłości.

Również w udzielaniu nagan trzeba być miłym i grzecznym.

zmartwychwstania i wniebowstąpienia Pańskiego. Można prowadzić przy nich medytacje zarówno w grupach pielgrzymich – zawsze służymy pomocą – jak też indywidualnie.

Czy grupy pielgrzymkowe trzeba zgłaszać, jeśli tak, to gdzie to można zrobić i co możecie im zaoferować?

– Zorganizowane grupy chcące skorzystać z naszej posługi można zgłaszać pod adresem Sanktuarium Świętego Ojca Pio, Siedlec, ul. Ośmiu Błogosławieństw, 42-224 Mstów k. Częstochowy; e-mail: apostołowie@sanktuarium.opw.pl; tel. 34 344-87-45.

Chętnie opowiemy o życiu, duchowości i dziełach świętego zakonnika z San Giovanni Rotondo. Mamy nadzieję, że niedługo

zostanie ukończony Dom Pielgrzyma, więc zadbamy nie tylko o strawę duchową, ale i zapewnimy odpowiednie warunki sanitarne.

Na koniec chciałam zapytać o Crucis Splendor, co to takiego?

– Jest to stowarzyszenie, które można porównać na przykład do FZŚ. Jego członkami mogą być wszyscy, którzy pragną poznać i żyć w sposób szczególny duchowością i charyzmatem Apostołów Jezusa Ukrzyżowanego, a oparte są one na szczególnym umiłowaniu Jezusa Ukrzyżowanego, Matki Najświętszej i św. o. Pio.

rozmawiała s. Aleksandra Gruszka



POWSTANIE I DZIAŁALNOŚĆ III ZAKONU FRANCISZKAŃSKIEGO W PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PAN JEZUSA W CZERWIONCE-LESZCZYNACH

Franciszkański Zakon Świeckich powstał, by zjednoczyć wspólnotę modlitewną ludzi żyjących na co dzień w rodzinach, jak i ludzi samotnych. Jest on otwarty dla wszystkich, którzy chcą w życiu codziennym realizować postulatory życia, ideały moralne i duchowe zaproponowane przez św. Franciszka z Asyżu.

Pierwsi członkowie III zakonu franciszkańskiego z Czerwionki przynależeli do wspólnoty przy parafii pw. św. Jerzego w Dębnie. Wiemy, że już w 1893 roku do nowicjatu została przyjęta 32-letnia mieszkanka Czerwionki – Kordiana Szafarczyk. W roku 1920 do III zakonu należało 21 osób z Czerwionki.

Dla wspólnoty przełomowy był rok 1927, kiedy to w Czerwionce powstała parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jej pierwszym proboszczem został ks. Jan Komraus, który zapoczątkował kult św. Franciszka na terenie parafii. Opierając się na informacjach panewnickiej statystyki, można stwierdzić, że w lutym 1928 roku III Zakon św. Franciszka w Czerwionce liczył 56 tercjarzy, tj. 7 braci, 45 sióstr i 4 panny. Pierwszym przełożonym wspólnoty tercjarzy w Czerwionce został br. Karol Koziec. W każdą środę po porannej Mszy św. wspólnota odmawiała nabożeństwo Drogi Krzyżowej.

Drugim przełożonym wspólnoty został br. Alojzy Gittner. Trzeba zaznaczyć fakt, że w czasie II wojny światowej działalność III zakonu została niejako zawieszona, chociaż z przekazów ustnych przetrwały informacje, że grupa tercjarzy gromadziła się na modlitwach w domach członków. Trzecim z kolei przełożonym była s. Gertruda Prokop. Należy podkreślić, że dzięki poświęceniu i zaangażowaniu ówczesnego proboszcza Eryka Juraszka, drugiego proboszcza parafii, działalność zakonu została odnowiona po okresie wojennym. Powrócono do regularnych spotkań formacyjnych. Po pewnym czasie liczba uczestników zmalała do 10 i brakowało nowych powołań. Kolejną przełożoną została s. Aniela Kowol. Proboszcz parafii ks. Juraszek bardzo ubolewał, że liczba tercjarzy tak mocno zmalała. Wspierał przełożoną, aby aktywność zakonu wzrosła, wprowadził spis sióstr i braci. Lata 60. i 70. XX wieku nic nowego nie wprowadziły. Tercjarze przed każdą Mszą św. prowadzili modlitwy brewiarzowe i Ró-

żaniec. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że z powodu pożaru w Panewnikach nie zachowały się żadne dokumenty ukazujące działalność III zakonu na terenie Czerwionki. Z kolei w latach późniejszych awaria instalacji wodnej na probostwie spowodowała zalanie piwnic, gdzie mieściło się archiwum III zakonu franciszkańskiego przy parafii NSPJ w Czerwionce, co doprowadziło do zniszczenia dokumentacji wspólnoty.

W 1980 roku nowym proboszczem parafii został ks. dziekan Feliks Hanusek, a po raz kolejny przełożoną została s. Aniela Kowol. Współpraca z proboszczem i przełożoną była bardzo owocna, szeregi wspólnoty tercjarzy zasilili nowe powołania. W 1998 roku nową przełożoną, po śmierci s. Anieli, została s. Elfyra Szymura, która pełniła tę funkcję 3 lata. Od tego czasu spotkania odbywały się regularnie w każdą środę po porannej Mszy Świętej. Wspólnota brała czynny udział w pracach i uroczystościach parafialnych. Dbano o prowadzenie rejestru członków.

Wraz z ks. Feliksem Hanuskim tercjarze poprosili ówczesnego biskupa katowickiego Herberta Bednorza o wydanie aktu erygowania Franciszkańskiego Zakonu Świeckich przy parafii NSPJ w Czerwionce. Zgodę otrzymano 21 stycznia 1999 roku od ks. abp. Damiana Zimonia.

W 2000 roku proboszczem parafii NSPJ w Czerwionce został ks. Antoni Szczypka, który chętnie zaangażował się w działalność tej grupy modlitewnej, dzięki czemu zainteresowanie III zakonom znacząco wzrosło.

Kolejne wybory miały miejsce w 2001 roku, w wyniku których przełożoną została s. Trauta Pokusińska. Dzięki niej nastąpiło ożywienie wspólnoty, spotkania odbywały się regularnie, organizowano liczne wyjazdy na spotkania modlitewne, rekolekcje i pielgrzymki. Siostra Trauta Pokusińska trzykrotnie pełniła funkcję przełożonej, łącznie przez 13 lat. W tym czasie zarządziła prowadzenie kroniki, dokładny spis członków oraz comiesięcznych sprawozdań ze spotkań, aktywnie także angażowała się w życie parafii.

W 2001 roku, na zaproszenie księdza proboszcza posługę w parafii, jako rezydent, przyjął ks. Franciszek Kubin. Zafascynowany osobą św. Franciszka i całą wspólnotą franciszkańską został, za



zgodą księdza proboszcza, opiekunem duchowym FZS w Czerwionce. Ksiądz Franciszek wprowadził liczne zmiany, jego konferencje ascetyczne stały się nieodłącznym elementem comiesięcznych spotkań, uporządkował przebieg spotkań i sam przewodniczył modlitwie wspólnoty. Odbywające się spotkania braterskie, pielgrzymki i rekolekcje doprowadziły do zacieśnienia więzi między członkami zakonu, a współpraca z innymi wspólnotami



FZŚ prowadziła do rozwoju duchowego.

Od 2001 roku z ważnych wydarzeń z życia wspólnoty franciszkańskiej należy wymienić uroczyste wprowadzenie relikwii św. Franciszka do parafii NSPJ w Czerwionce, które odbyło się 27 maja 2003 roku z udziałem br. Jana Duraja, przełożonego Regionu Katowickiego. 25 listopada 2007 roku nastąpiło uroczyste poświęcenie sztandaru FZŚ przy parafii NSPJ. Podczas tej uroczystości poświęcono również ornat franciszkański oraz stulę. Mszę św. celebrował dziekan i proboszcz Antoni Szczypka wraz z ks. Franciszkiem Kubinem i o. Tobiaszem Kołodziejczykiem OFM, który wygłosił wówczas kazanie. Rozwój działalności wspólnoty FZŚ przy parafii NSPJ w Czerwionce zawdzięczamy ks. Franciszkowi, którego zaangażowanie, trud pracy i determinacja sprawiły, że tercjarze z Czerwionki mogli brać pełny i czynny udział w życiu wspólnoty modlitewnej. W 2010 roku ks. Franciszek Kubin również złożył przyrzeczenie zakonne.

W styczniu 2010 roku wspólnota FZŚ z Czerwionki została przeniesiona z Regionu Katowickiego do powstałego z niego nowego Regionu Rybnickiego. Od tego czasu kontakty i spotkania z członkami innych grup z regionu są regularne, dodatkowo liczne szkolenia pomagają w formacji duchowej całej wspólnoty.

W maju 2014 roku miała miejsce kolejna kapituła wyborcza. Wspólnota wybrała nową przełożoną – s. Irenę Zielonkę. W wyborach wzięli udział: ówczesna przełożona Regionu Rybnickiego s. Bogdana Fitał, asystent duchowy o. Lucjusz Wójtowicz OFM oraz ks. Franciszek Kubin. Nowa przełożona odebrała dokumentację wspólnoty, na którą składały się m.in. rejestr franciszkanów świeckich, prośby o wstąpienie do FZŚ oraz roczne sprawozdania pracy wspólnoty w parafii NSPJ w Czerwionce.



Obecnie FZŚ w Czerwionce liczy 30 członków (30 sióstr) – wszyscy po profesji wieczystej. Siostra Irena prowadzi regularne comiesięczne spotkania formacyjne. Obecnie asystentem duchowym dla naszej wspólnoty w Czerwionce jest o. Ernest Ogar OFM.

Franciszkański Zakon Świeckich w Czerwionce przy parafii NSPJ wiele dobra zawdzięcza ks. Franciszkowi Kubinowi, dlatego w tym miejscu należy podkreślić jego ogromny wkład w działalność wspólnoty, niezwykle zaangażowanie i wielkie serce. Pamiętać będziemy jego dobre rady i nauczanie w duchu franciszkańskiej mądrości.

Po długich i burzliwych latach, wielu dziejowych zawirowaniach Franciszkański Zakon Świeckich w Czerwionce przetrwał do dziś. Możemy tylko dziękować Bożej Opatrzności, że kult św. Franciszka jest przekazywany z pokolenia na pokolenie.

siostra przełożona



Siostron **Genowefie Kamińskiej**
i **Wacławie Świech**

z okazji 80. rocznicy urodzin
serdeczne życzenia
Bożego błogosławieństwa,
obfitości łask Bożych
i opieki św. Franciszka z Asyżu
składają przełożona i siostry
ze wspólnoty FZŚ w Czerwionce



4 kwietnia 2018 roku zmarł nasz kochany **ks. Franciszek Kubin**. Od 17 lat zajmował się Franciszkańskim Zakonem Świeckich w Czerwionce, w którym w 2010 roku złożył profesję wieczystą. Dziękujemy mu za wszystkie lata spędzone z nami, za wszelką pomoc i modlitwę. Odpoczywaj w pokoju!

przełożona wspólnoty i siostry FZŚ
w Czerwionce

XI KAPITUŁA WYBORCZA REGIONU KATOWICKIEGO

Odbyla się ona w słoneczną sobotę 21 kwietnia. Wszyscy, którzy na nią przybyli, zebraли się najpierw w bazylice franciszkanów w Panewnikach. Jeszcze przed Mszą św. serdeczne słowa powitania i życzenia owocnych obrad skierował do zebranych gwardian klasztoru panewnickiego o. Sergiusz Bałdyga OFM. Eucharystię na rozpoczęcie kapituły pod przewodnictwem o. Zdzisława Gogoli OFMConv sprawowali ojcowie asystenci i opiekunowie: Maksymilian Brylowski, Zbigniew Kołodziejczyk oraz Lucjusz Wójtowicz i Fryderyk Grzesiek.



„ Rodzą Go przez święte uczynki ”

Reguła FZŚ

Słowo Boże wygłosił o. Gogola. Powiedział m.in.: „Bracia i Siostry, dzisiaj, kiedy spotkamy się po tej Mszy św., kiedy będziemy decydować o losach naszej wspólnoty – Regionu Katowickiego, musimy sobie uświadomić ten właśnie element: czy ta wspólnota jest dla ciebie, czy jest czymś, co czujesz, co jest istotą życia dla ciebie. To zasadnicze pytanie, na które trzeba sobie odpowiedzieć. W życiu zakonnym zawsze tak było, że jest przełożony (...) zastanawiamy się też, czy przez niego działa Duch Święty. My musimy wierzyć, że to Duch Święty działa. Bracia i Siostry, jesteśmy zakon – *ordo*, a więc porządek. Nie stanowimy jakiejś grupy ludzi zebranych przypadkowo, singli, którzy od czasu do czasu się spotykają. Jesteśmy *ordo* – zakon, a nie jakieś stowarzyszenie. Nie bójmy się tego słowa *ordo*. W samej nazwie mamy już wszystko uporządkowane. Dlatego to słowo *ordo* – porządek jest też rodzina. To nie jest zle-

pek jakichś indywidualności, tylko rodzina, która modli się wspólnie, która pracuje dla utrzymania siebie, która pracuje nad samą sobą i wreszcie rodzina, która się miłuje. I tutaj trzeba przywołać absolutnie słowa o. Maksymiliana Kolbego: »tylko miłość jest twórcza«. (...) Miłość stanowi istotę rodziny ludzkiej, bo z miłości powołał nas Bóg do istnienia, z miłości dał nam życie. My sami sobie, innym mamy świadczyć tę miłość. Jeżeli brakuje miłości, wszystko inne nie ma sensu. I być może dlatego jest tyle problemów w naszych wspólnotach, rodzinach. (...) W Regule św. Franciszka ten element rodzinny jest mocno zaakcentowany; tylko my go nie czytamy, nie formujemy siebie, własnego serca – ale nie w duchu jakiegos tam ideału, tylko w duchu św. Franciszka. W Kościele jest kilkadziesiąt duchowości i one stanowią taki ogromny bukiet chrześcijaństwa, a my mamy piękną różę – św. Franciszka”.



Nowa Rada Regionu Katowickiego:

przełożona – s. Julia Niemiec
zastępca przełożonej
– s. Magdalena Lipowicz
sekretarz – s. Ewa Andrejowicz
skarbnik – br. Paweł Respondek
radna ds. formacji – s. Dorota Kucera
radna ds. RF i MF – s. Leokadia Puto
radny ds. gospodarczych
– br. Maciej Kucera
radne: s. Ewa Ochman,
s. Dorota Skolik



Po Mszy św. wszyscy udali się do auli św. Franciszka w domu parafialnym. Zgodnie z procedurami każdy delegat podpisem potwierdził swoją obecność. Siostra Julia powitała przełożoną narodową s. Joannę Berłowską i asystenta narodowego o. Zdzi-



sława Gogolę, przewodniczącą Rady Narodowej Młodzieży Franciszkańskiej Paulinę Włodarczyk oraz wszystkich zebranych – delegatów i gości, po czym swoje słowo do wszystkich obecnych skierowała przewodnicząca kapituły s. Joanna, która otworzyła obrady XI Kapituły Wyborczej Regionu Katowickiego, odbywającej się pod hasłem „Rodzą Go przez święte uczynki”.

Następnie powołano: sekretarza kapituły i dwóch protokolantów, tj. br. Adama Olejnika oraz s. Magdalenę Hadryś i s. Aleksandrę Gruszkę, komisję skrutacyjną w składzie: s. Katarzyna Stołpiec i br. Daniel Karczewski oraz komisję wniosków, w której zasiedli: s. Grażyna Lis-Kałużna, s. Zofia Duraj, o. Lucjusz Wójtowicz.

Kolejnym punktem była część sprawozdawcza. Protokół z ostatniej kapituły odczytała sekretarz rady s. Ewa Andrejewicz, a po niej swoje sprawozdanie z działalności Rady minionej kadencji złożyła ustępująca przełożona regionalna s. Julia Niemiec. Potem uczyniły to radna ds. formacji s. Magdalena Lipowicz oraz skarbnik s. Eugenia Matusiak.

Po części sprawozdawczej i przerwie na posiłek nastąpiła część wyborcza. Odśpiewano hymn do Ducha Świętego i odmówiono modlitwę na rozpoczęcie kapituły z Rytuału FZŚ, po czym przystąpiono do wyborów na poszczególne funkcje. Po wyłonieniu w tajnych głosowaniach składu nowej rady (patrz ramka) przewodnicząca kapituły stwierdziła prawomocność wyborów, a nowa rada złożyła przyrzeczenie. Po modlitwie z Rytuału na zakończenie i błogosławieństwie nastąpiły słowa życzeń i gratulacje. Na koniec o. Gogola zacytował słowa świętego papieża Jana XXIII: „ażeby światu zajaśniała nadzieja lepszej przyszłości, trzeba, aby przez ziemię przeszedł w swoich naśladowcach św. Franciszek z Asyżu”.

s. Maria

RELACJA Z KAPITUŁY REGIONU KATOWICKIEGO

Gdy zmienia się władza w jakiejś organizacji lub gdy ktoś ważny odchodzi z jakiegoś urzędu i zastępuje go nowa osoba, to przytaczamy nieraz znane powiedzenie: „Umarł król, niech żyje król!”. Wszak wysokie stanowiska nie znoszą próżni. Na szczęście to powiedzonko nie dotyczyło tym razem Rady Regionu Katowickiego FZŚ. Najwyższe w naszych uwarunkowaniach stanowisko – przełożonej Rady

Regionu przez ostatnie 6 lat piastowała s. Julia Niemiec. I chociaż w sobotę 21 kwietnia odbyła się kolejna kapituła wyborcza tego regionu (według wszystkich znanych nam, tercjarzom, prawideł), to w tej kwestii nic się, powiedzmy, nie zmieniło. Przełożoną Rady Regionu Katowickiego ponownie została wybrana s. Julia, i to zdecydowaną większością głosów, co było konieczne, gdyż będzie to jej już trzecia kadencja. Z ko-

lei wysunięta kandydatura s. Magdaleny Lipowicz na zastępcę przełożonej w wyniku tajnego głosowania również wzięła górę i to ona funkcję zastępcy będzie pełnić. Na sekretarza Rady ponownie wybrano s. Ewę Andrejewicz, skrupulatnie i rzeczowo prowadząc sekretarowanie, co podkreśliła s. Julia w swoim sprawozdaniu końcowym. Nad formacją duchową tercjarzy czuwać będzie s. Dorota Kucera, już zaprawiona

w boju formacji wstępnej i początkowej prowadzonej w okręgu chorzowsko-bytomskim. Ustępującą z funkcji skarbnika s. Eugenię Matusiak zastąpi, wybrany większością głosów, br. Paweł Respondek z Bytomia. Pieczę nad naszymi Rycerzami św. Franciszka przez następną kadencję sprawować będzie s. Leokadia Puto. Natomiast wszyscy mamy nadzieję, że w tej kadencji uda się nawiązać kontakt z Młodzieżą Franciszkańską. Na radnego ds. gospodarczych i charytatywnych wybrano br. Macieja Kucereę. Z kolei radnymi „bez teki” zostały s. Ewa Ochman i s. Dorota Skolik. Zapewne na pierwszym posiedzeniu nowej rady zostaną im wyznaczone obowiązki i nazwa „bez teki” nie będzie oznaczać nicnierobienia... co dotyczyć będzie na pewno całej nowej rady. Ze sprawozdania z działalności rady minionej kadencji wynika, że pracy jest dużo, a nowe zadania już wyznaczone. Jednym z nich będzie na przykład organizacja jesiennego sympozjum z okazji obchodów 40. rocznicy zatwierdzenia obecnej Reguły FZŚ. Po prezentacji wszystkich funkcji i przedstawieniu wybranych na

osób należy jeszcze dodać, że z ramienia rady odpowiedzialną za kwartalnik „Pokój i Dobro” nadal będzie s. Maria Pietyra.

Kapitułę, dzięki której wyłoniony został nowy skład Rady, przewodniczyła przełożona narodowa s. Joanna Berłowska, a towarzyszył jej asystent narodowy o. dr hab. Zdzisław Gogola OFMConv, który przewodniczył Mszy św. rozpoczynającej kapitułę oraz wygłosił do nas słowo Boże.

W tak ważnym momencie nie mogło też zabraknąć asystentów regionalnych – o. Zbigniewa Kołodziejczyka OFMConv i o. Maksymiliana Bryłowskiego OFM oraz asystentów duchowych o. Lucjusza Wójtowicza OFM i o. Fryderyka Grzeška OFM. Trzeba wspomnieć, że o. Maksymilian w czasie trwania obrad pokusił się o uwiecznienie wszystkich zebranych na robionych zdjęciach (które można zobaczyć na naszej stronie internetowej). Wybory podczas XI Kapituły Wyborczej Regionu Katowickiego FZŚ, odbywającej się pod hasłem „Rodzą Go przez święte uczynki”, przebiegały nie tylko w miłej i serdecznej atmosferze, ale też szybko i sprawnie, co jest

nie lada wyzwaniem technicznym dla tak liczego regionu, gdyż już sama liczba delegatów, która wynosiła 81, robi wrażenie. A wiadomo, że przed głosowaniami trzeba najpierw zgłosić kandydatury na poszczególne funkcje, następnie rozdać karteczki do głosowania, potem je zebrać, następnie policzyć głosy i wybór zatwierdzić. Niewątpliwie pomocna była tutaj strawa duchowa, tj. Msza św. w intencji kapituły i modlitwy do Ducha Świętego, by być otwartym na Jego natchnienia. Organizatorzy kapituły zatroszczyli się także o to, by jej uczestnikom nie zabrakło sił... nie burczało w brzuchach i nie zaschło w gardłach. W przerwie pomiędzy częścią sprawozdawczą a wyborczą zaserwowano zebranym ciepły posiłek.

Członkom nowej Rady Regionu, wybranej zgodnie ze wszystkimi procedurami, życzymy, by w czasie trwania tej kadencji zdołali kontynuować rozpoczęte prace i prowadzili region do coraz większego rozwoju.

s. Ola

WIZYTACJA I KAPITUŁA WYBORCZA WE WSPÓLNOTY FZŚ PRZY PARAFII NSPJ W JASTRZĘBIU-ZDROJU

W czwartek 15 marca br. o godz. 8 uczestniczyliśmy we Mszy św., którą koncelebrowali ks. Tomasz Farbotko i o. Ernest Ogar OFM, asystent regionalny. Oprawę liturgiczną przygotowały siostry z franciszkańskiej wspólnoty miejscowej. Potem w domu parafialnym odbyła się wizytacja bratersko-pasterska wspólnoty oraz kapituła wyborcza. Spotkanie rozpoczęło się wspólnym śniadaniem. Obecni byli nasi kapłani ks. proboszcz Antoni Pudlik i ks. Tomasz Farbotko. Następnie przełożona wspólnoty s. Maria Mika przedstawiła wizytujących: s. Cecylię Chmielińską, przełożoną regionalną, o. Ernesta Ogara oraz powitała wszystkich obecnych. Ojciec Ernest zaczął do aktywnego udziału w wizytacji

i rozpoczął modlitwę. Potem nastąpiła szczegółowa wizytacja Rady oraz całej wspólnoty zgodnie ze wskazaniami Konstytucji Generalnych FZŚ.

Po zakończeniu wizytacji nastąpiło podsumowanie. Po krótkiej przerwie na słodki poczęstunek przystąpiono do odbycia kapituły. Najpierw wezwaliśmy pomocy Ducha Świętego. Później o. Ernest odczytał krótki tekst Pisma Świętego (Ef 4,1-6) i szczególnie zwrócił uwagę na słowa: *Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich*, mówiąc, że Bóg jest i działa w tej kapitułę, jest i działa w każdym z nas, jest i działa w przełożonym. Dokonując wyboru, mamy zrobić to zgodnie ze swoim sumieniem

i sercem. Ten wybór jest zgodny z wolą Bożą; czy mi się przełożony podoba, czy nie, Bóg jest w nim i działa.

Następnie przełożona s. Maria Mika złożyła sprawozdania z 3-letniej działalności wspólnoty oraz finansowe. Powołano sekretarza kapituły oraz komisję skrutacyjną i przystąpiono do wyborów.

W tajnym głosowaniu na 3-letnią kadencję wybrano nową Radę wspólnoty w składzie: przełożona – s. Helena Młyńczyk, jej zastępca – s. Renata Pawliczek, sekretarz – s. Barbara Małek, skarbnik – s. Adelajda Bryła, mistrz formacji – s. Kazimiera Wróblewska. Po zakończeniu wszystkich czynności wyborczych osoby wybrane potwierdziły swą gotowość do podjęcia służby wobec braci i sióstr. Po tem były gratulacje i życzenia.

Składamy serdeczne „Bóg zapłać” s. Marii Mice za trzy lata przykładnej służby jako przełożona FZŚ, a członkom nowej Rady życzymy, aby jak najlepiej wypełniali swoje funkcje na chwałę Boga i dla dobra wspólnoty. Na zakończenie o. Ernest udzielił nam błogosławieństwa Bożego. Dziękujemy wszystkim za obecność i wspólną modlitwę.

s. Helena Młyńczyk,
przełożona

KAPITUŁY WYBORCZE FZŚ

PRZY PARAFII KRZYŻA ŚWIĘTEGO W TYCHACH-CZUŁOWIE

Kapituła odbyła się 1 marca 2018 roku, a rozpoczęliśmy ją uroczystą Eucharystią o godz. 8, koncelebrowaną przez o. Maksymiliana Brylowskiego OFM, asystenta regionalnego, i ks. proboszcza Krzysztofa Anczoka. Oprawę liturgiczną przygotowała wspólnota miejscowa FZŚ. Słowo skierował do nas o. Maksymilian, nawiązując do Ewangelii i życia św. Franciszka z Asyżu. Po Mszy św. udaliśmy się do sali parafialnej, gdzie rozgrzaliśmy się ciepłą herbatą oraz kawą, po czym rozpoczęliśmy kapitułę wyborczą.

Na początku odśpiewaliśmy pieśń „Przybądź, Duchu Stworzycielu” oraz odmówiliśmy modlitwę według Rytuału. Siostra Julia Niemiec, przełożona regionalna, odczytała regulamin kapituły wyborczej. Następnie wybrano sekretarza i skrutatora. Wybory przebiegały sprawnie. Do nowej Rady wybrano: s. Danuta Misiarz – przełożona, s. Dorota Stawowska – zastępca przełożonej, s. Lidia Siwy – sekretarz, s. Stefania Szczygieł – mistrz formacji, s. Irena Okoń – skarbnik.

Nowo wybrana przełożona s. Danuta Misiarz podziękowała wszystkim za udział i przygotowanie wyborów, szczególnie s. Julii Niemiec i o. Maksymilianowi. Na zakończenie o. Maksymilian poprowadził modlitwę końcową oraz udzielił wszystkim franciszkańskiego błogosławieństwa.

s. Danuta M., s. Ewa B.

PRZY PARAFII NSPJ I MB FATIMSKIEJ W STRZYBNICY

Kapituła odbyła się w niedzielę 4 marca 2018 roku w salce Domu św. Józefa. Obecni byli: asystent regionalny o. Rufin Juraszek OFM, ks. proboszcz Stanisław Knura, przełożony Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego br. Marian Garczorz, który przewodził kapitule. Przybyłych gości i tercjarzy powitał przełożony wspólnoty br. Włodzimierz Pawełczyk. Następnie pieśnią „Przybądź Duchu Stworzycielu” prosił o potrzebne łaski dla dokonania właściwych wyborów. Ojciec Rufin odmówił modlitwę na rozpoczęcie kapituły. Na ten dzień wspólnota liczyła 21 profesów, z czego obecnych było 14 osób. Sprawozdanie z działalności wspólnoty z minionej kadencji odczytał przełożony br. Włodzimierz, a sprawozdanie finansowe skarbnik br. Piotr Woźniczka. Po przyjęciu sprawozdań ustępującej Radzie podziękował ks. proboszcz Stanisław Knura. Nastąpiła część wyborcza. W tajnym głosowaniu przełożonym wybrany został ponownie br. Włodzimierz Pawełczyk, a jego zastępcą s. Jadwiga Bort. Do rady wspólnoty wybrani zostali: s. Alina Żerdzińska, s. Gabriela Michalska, s. Ewa Nicpoń, br. Piotr Woźniczka i s. Krystyna Bachowska. Po zakończonych wyborach przewodniczący kapituły i obecni kapłani złożyli życzenia nowej radzie. Po końcowej modlitwie, błogosławieństwie udzielonym przez kapłanów, obecni oddali cześć św. Franciszkowi przez ucałowanie jego relikwii, Niech jego wstawiennictwo i świętych patronów: św. Brata Alberta, bł. Anieli Salawy, św. Jana Pawła II umocni wiarę i powołanie.

s. Jadwiga Bort

WIZYTACJE BRATERSKO-PASTERSKIE

Celem wizytacji, zarówno braterskiej, jak i pasterskiej, jest ożywienie franciszkańskiego ducha ewangelicznego, zapewnienie wierności charyzmatowi i Regule, ofiarowanie pomocy w realizacji życia w wymiarze franciszkańskim, umocnienie więzi jedności Zakonu i wspieranie jego jak najskuteczniejszego włączenia w Rodzinę Franciszkańską i w Kościół (KG 92,1).

Wizytacja braterska jest momentem komunii, wyrazem posługi i konkretnego zainteresowania odpowiedzialnych świeckich na różnych stopniach, aby wspólnota wzrastała i była wierna swojemu powołaniu (KG 94,1).

WSPÓLNOTA W CHEŁMIE ŚLĄSKIM

W 3. niedzielę lipca ubiegłego roku miała miejsce wizytacja naszej wspólnoty przy parafii Trójcy Przenajświętszej. Naszemu braterskiemu spotkaniu przewodniczyli brat Zbigniew Kołodziejczyk OFM Cap oraz s. Leokadia Puto, radna regionalna. Wizytacja rozpoczęła się wspólną modlitwą w kościele, po czym rada wspólnoty przedstawiła sprawozdania ze swojej działalności. Wspólnie spędzony czas upłynął na modlitwie, rozmowach oraz wychwalaniu Pana poprzez śpiew. Brat Zbigniew, dzięki wygłoszonemu słowu, dał naszej wspólnotce wskazówki do dalszego rozwoju.

s. M.P.

WSPÓLNOTA W PARAFII MB SZKAPLERZNEJ W IMIELINIE

W pierwszy czwartek miesiąca 1 marca 2018 roku we wspólnocie FZŚ w parafii Matki Boskiej Szkaplerznej w Imielinie odbyła się wizytacja braterska. Przybyli na nią przełożona Regionu Katowickiego s. Julia Niemiec i asystent regionalny o. Maksymilian Brylowski OFM. Obecny był także proboszcz parafii ks. Eugeniusz Mura. Wszystkich obecnych przywitała przełożona wspólnoty s. Barbara Klimza. Spotkanie rozpoczął o. Maksymilian. Najpierw odśpiewaliśmy hymn do Ducha Świętego i odmówiliśmy modlitwę przed rozpoczęciem wizytacji. Następnie s. Ju-

lia rozpoczęła sprawdzanie wszystkich naszych wspólnotowych dokumentów. Okazało się, że ogólnie wszystko jest w porządku. Poleciała jedynie, aby mistrz formacji założył zeszyt do prowadzenia formacji siostr i braci kandydatów, postulantów i nowicjuszy. Następnie głos zabrał o. Maksymilian, który wygłosił konferencję na temat prowadzenia wspólnoty. Mówił o naszej ważnej roli, jaką jesteśmy zobowiązani wypełnić dla naszej wspólnoty oraz całej parafii, a szczególnie w naśladowaniu naszego ojca św. Franciszka. Przykład naszego życia będzie dla innych naszym świadectwem i zachętą dla następnych kandydatów do wstąpienia do FZŚ. Na koniec głos zabrał ks. proboszcz Eugeniusz Mura, który wyraził się bardzo życzliwie i pozytywnie o franciszkańskiej wspólnotce. Dał wskazówki dla jeszcze lepszego działania naszej wspólnoty.

Wizytacja braterska zakończyła się modlitwą, którą poprowadził o. Maksymilian. On także udzielił nam Bożego błogosławieństwa związanego z uzyskaniem odpustu zupełnego.

**s. Barbara Klimza,
przełożona**

MARCOWE REKOLEKCJE W PANEWNIKACH

W klasztorze siostr służebniczek w Katowicach-Panewnikach od 12 do 15 marca br. odbyły się rekolekcje dla FZŚ, w których uczestniczyło 33 tercjarki ze wspólnot z: Bierunia Nowego, Chelmu Śl., Chorzowa, Czerwionki, Dąbrowy Górniczej-Gołonogu, Imielina, Jaworzna, Łędzin. Międzyrzecza k. Pszczyny, Panewnik, Piekar Śl., Radzionkowa, Rudy Śl., Siemianowic-Bytkowa, Świętochłowic i Tarnowskich Gór. Rekolekcje pięknie prowadził o. Innocenty Kielbasiewicz OFM z Jaworzynki.

Codziennie uczestniczyliśmy we Mszy św. z homilią i modlitwą brewiarzową,

w nabożeństwach z konferencjami (Droga Krzyżowa, Koronka do Miłosierdzia Bożego, Godzina Święta przy wystawionym Najświętszym Sakramencie). Podczas tzw. czasu wolnego wielu tercjarki przebywało również w kaplicy na modlitwach indywidualnych, adorując Pana Jezusa w tabernakulum i modląc się przed obrazem Serca Jezusowego i figurą MB Fatimskiej. Wspólne Różaniec prowadziła s. Dorota z Czerwionki. Ponadto uczestniczyliśmy również w obrzędzie Effatha z wręczeniem księgi Ewangelii, w obrzędzie poświęcenia i wręczenia znaku Tau oraz przyjęliśmy sakrament chorych.



Dziękujemy Panu Bogu za ten błogosławiony czas rekolekcji oraz o. Innocentemu za ich prowadzenie.

s. Zofia Duraj

Jak co roku w okresie Wielkiego Postu – tym razem od 19 do 22 marca – franciszkanie świeccy z Regionu Rybnickiego przeżywali swoje rekolekcje w Kokoszykach, które prowadził o. Aaron Kubas OFM.

Z dużym zapałem i delikatnością wprowadził nas w tematykę „Darów i charyzmatów Ducha Świętego”. Istotą rekolekcji oprócz tradycyjnych punktów programu (wystawienie Najświętszego Sakramentu, Droga Krzyżowa, Różaniec, spowiedź) były Eucharystia połączona z odmówieniem jutrzni oraz konferencje.

Wspólne uwielbienia Boga przez modlitwę do Ducha Świętego niezwykle jednoczyło wszystkich uczestników rekolekcji. Rekolekcionista porównywał życie cielesne z życiem duchowym. Jedno i drugie musi być karmione. Jak ciało potrzebuje pokarmu, tak dusza potrzebuje Eucharystii. Często nasz grzech i egoizm blokują dary Ducha Świętego i wówczas zaczynamy duchowo chorować. Wszyscy jesteśmy „witrażem”, który Bóg stworzył na swoje podobieństwo, ale błoto i kurz grzechu muszą być oczyszczone sakramentem pojednania. Stawiane przez prowadzącego pytania dotyczyły kwestii „Jak poznać obecność Ducha Świętego i Jego działanie”. Czy może przemieniać nas na podobieństwo Chrystusa? Pan Jezus powiedział apostołom



zgrupowanym w Wieczerniku, aby oczekiwali, aż Duch Święty na nich zstąpi i zainicjuje początek Kościoła. Ten Duch Święty przekona świat o grzechu, sprawiedliwości i o sądzie (J 16). Ukaże wspaniałą rzeczywistość królestwa Bożego, tylko musimy do końca ZAUFAĆ. Żywoty wielu świętych i błogosławionych – jak mówił rekolekcionista – są dla nas przykładem, abyśmy jako franciszkanie świeccy umieli odnaleźć tę ukrytą ścieżkę prowadzącą do Boga.

W ostatnim dniu naszych rekolekcji podczas Mszy św. była możliwość przyjęcia sakramentu chorych. Zostały również po-



święcone dewocjonalia. W imieniu wszystkich uczestników podziękowania o. Aaronowi za trudy prowadzenia rekolekcji oraz posługę w konfesjonale złożyła s. Cecylia. Podziękowania również dla sióstr Jadwizanek, które przez cały nasz pobyt dobrocią i życzliwością posługiwały całej wspólnotcie. Z rekolekcji powracaliśmy do domów ubogaceni i uświadomieni, że Duch Święty jest zawsze z nami i czeka na nasze wezwanie. Rekolekcje zakończył uroczysty obiad.

**s. Cecylia Chmieleńska,
przełożona regionalna**

Bratu **Izydorowi Chmieleńskiemu** z okazji 65. urodzin najserdeczniejsze życzenia Bożego błogosławieństwa, darów Ducha Świętego, opieki Matki Bożej Różańcowej, wstawiennictwa św. Franciszka, zdrowia i sił na dalsze lata życia. Serdeczne „Bóg zapłać” za służbę we FZŚ – w Radzie Regionu Rybnickiego.

składa Rada Regionu Rybnickiego



WIELKOPOSTNE DNI SKUPIENIA...



...W SOSNOWCU

Franciszkanie świeccy z okręgu sosnowieckiego spotkali się 17 marca w kościele św. Franciszka w Sosnowcu wraz z o. Lucjuszem Wójtowiczem OFM na wielkopostnym dniu skupienia. Mszę św. poprzedziły krótka konferencja oraz modlitwa brewiarzowa. Wspólnota miejscowa prowadziła czuwanie modlitewne, na którym przepraszaliśmy Boga za nasze grzechy i wielbiliśmy Go także przez śpiewanie pieśni.

Eucharystię sprawował o. Lucjusz, który podczas homilii zwrócił naszą uwagę na kopię ikony krzyża z San Damiano. Tłumaczył symbolikę kolorów oraz postaci Pana, nie tyle malowanego ile pisanego, z otwartymi, patrzącymi na nas zmartwychwstałymi oczyma pełnymi miłosierdzia. Kontemplowaliśmy odku-

pieńczą miłość naszego Boga Zbawiciela, który przychodzi do nas w sakramentach świętych, aby nas ubogacić swoją łaską. Pod przewodnictwem o. Lucjusza odprawiliśmy także Drogę Krzyżową, której rozważania powiązane były z życiem naszego ojca św. Franciszka, który starał się iść za Chrystusem, naszym Zbawicielem. Po nabożeństwie, pełni wyciszenia, zebrałiśmy się na wspólnej agapie; czekał też na nas przygotowany przez siostry ze wspólnoty miejscowej poczęstunek. W serdecznej atmosferze z błogosławieństwem Bożym rozeszliśmy się do naszych domów, dziękując Bogu za to spotkanie pełne miłości, co pomaga nam wzrastać w pielgrzymce do domu Ojca.

s. Wanda Różyć

...W GÓRKACH WIELKICH

Franciszkanie świeccy Regionu Bielsko-Żywieckiego oraz sympatycy św. Franciszka z Asyżu uczestniczyli 17 marca br. w wielkopostnym dniu skupienia w kościele św. Jana Sarkandra w Górkach Wielkich. Rozpoczął się on adoracją Najświętszego Sakramentu, którą prowadziła s. Jadwiga Kafka, przełożona regionalna. Bezpośrednio po adoracji uczestniczyliśmy we Mszy św. celebrowaną przez o. Janusza Dziedzica OFM, asystenta regionalnego; on również wygłosił konferencję. Asystent regionalny przywitał wszystkich bardzo serdecznie i podkreślił, że najważniejsze pytanie, które sobie powinien stawiać każdy człowiek wierzący, brzmi: kim dla nas jest Jezus Chrystus? Dodał, że od odpowiedzi na

to pytanie zależy całość i jakość naszego chrześcijańskiego życia. Zatem tak ważne jest w naszym życiu duchowym ciągle oczyszczenie obrazu Chrystusa w nas samych; Chrystusa, który znajduje się w naszych sercach, abyśmy mieli prawdziwy ewangeliczny obraz Chrystusa w nas i takiego potrafili głosić innym ludziom. Dlatego potrzebujemy tego okresu oczyszczenia, potrzebujemy czasu Wielkiego Postu i potrzebujemy naszego doświadczenia Chrystusa w Eucharystii.

Z kolei w homilii ojciec odniósł się do tekstu I czytania – Księgi Proroka Jeremiasza i powiedział, że wielkim pragnieniem, jakie Bóg ma względem człowieka, jest to, by zawrzeć z nim Przymierze. On pragnie być Bogiem swojego narodu – pragnie stać się naszym Bogiem, pragnie

stać się moim Bogiem. I On chce, abyśmy nieustannie pamiętali o tej relacji.

Na zakończenie Mszy św. o. Janusz udzielił nam uroczystego pasterskiego błogosławieństwa.

Po Mszy św. udaliśmy do sali na braterskie spotkanie i poczęstunek, który przygotowała s. Pelagia ze siostrami ze wspólnoty miejscowej.

Na zakończenie tego wielkopostnego dnia skupienia uczestniczyliśmy w nabożeństwie Drogi Krzyżowej, które prowadziła s. Elżbieta z br. Stanisławem. Jeszcze raz pragnęliśmy towarzyszyć umęczonemu Chrystusowi w Jego zbawczej, pełnej boleści, osamotnienia krzyżowej wędrówce.

s. Elżbieta

...W KOSTUCHNIE

W sobotę 17 marca 2018 roku o godz. 10 franciszkanie świeccy Regionu Katowickiego spotkali się w kościele Trójcy Przenajświętszej w Katowicach-Kostuchnie. Wszystkich zebranych w kościele przywitał ks. proboszcz Stanisław Reś. Nasze spotkanie rozpoczęliśmy nabożeństwem Drogi Krzyżowej, którą prowadzili s. Małgorzata Kuzia i br. Edward Noras. Po zakończeniu nabożeństwa uczestniczyliśmy we Mszy św., którą celebrował o. Zbigniew Kołodziejczyk, kapucyn, asystent Regionu Katowickiego. On też wygłosił homilię.



Po Mszy św. udaliśmy się do domu katechetycznego na poczęstunek i dalsze rozważania. Przełożona Regionu Kato-



wickiego s. Julia Niemiec przekazała o. Zbigniewowi serdeczne życzenia z okazji imienin. Następnie podała daty re-

kolekcji zagranicznych we Włoszech i na EUFRA na 10 dni do Niepokalana koło Warszawy. Przypomniała również o przygotowaniu do Kapituły Regionu Katowickiego i o symposium 6 października br. Siostra Magdalena Lipowicz przypomniała o książkach do nabycia w Radzie Regionu. Siostra Leokadia Puto przedstawiła termin rekolekcji Rycerzy św. Franciszka w lipcu i podziękowała o. Zbigniewowi za wspaniałą opiekę nad rycerzami. Ojciec Zbigniew uczył także zebranych na spotkaniu nowych pieśni do św. Franciszka, przy-

grywając na gitarze. Z kolei zaproszona s. Elżbieta Rokita z Panewnik dała świadectwo o działaniu Ducha Świętego w jej życiu, jak również czytała swoje wiersze. Siostra Klara Golenia wygłosiła konferencję o Duchu Świętym. W spotkaniu uczestniczyło 90 osób z 17 wspólnot.

Miło i radośnie spędziliśmy czas. Na zakończenie o. Zbigniew udzielił nam wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

s. Michalina Komosińska

JAN ZOWADA – DOBRY CZŁOWIEK



Był dla nas szczególnym „znakiem” przepowiadającym Chrystusa. Człowiekiem, który całym sercem uwierzył Bogu. Wszystko powierzał Jezusowi i Matce Najświętszej. Zawsze powtarzał: „Jak Bóg da”. Był nadzwyczajnym szafarzem Komunii św. – zanosił Jezusa do chorych. Człowiek całym sercem oddany Kościołowi. Dawał świadectwo życia Ewangelią. Należał do FZŚ i był mistrzem formacji we wspólnocie przy parafii św. Bartłomieja w Koniakowie. W parafii był zelatorem róż różańcowych. Zawsze w pierwszą niedzielę miesiąca prowadził Różaniec. W 2016 r. został odznaczony przez Stolicę Apostolską medalem Pro Ecclesia et Pontifice. Angażował się we wspólnotę parafialną, pomagał w zakrystii. Pierwszy na adoracji Najświętszego Sakramentu, wychodził ostatni. Był człowiekiem niezwykle pogodnym i dobrym. Jedną z wielu jego dobrych cech była gościnność, a kiedy kogoś odwiedzał, zawsze miał coś, żeby innych obdarować.

Szczególną posługą, którą wiernie w parafii pełnił, było słuzenie ludziom w ostatniej drodze na cmentarz. Wszyscy znali „spiwoka”.... Jeszcze niedawno opowiadał, że na cmentarz odprowadził ponad 1,5 tys. osób. Był też szczególnym pielgrzymem i przewodnikiem po sanktuariach – Licheń, Częstochowa... Jednak najważniejszym i ukochanym miejscem jego pielgrzymowania była Kalwaria Zebrzydowska, gdzie króluje obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej. Już jako chłopiec jeździł, a często wiele kilometrów chodził, z ojcem, który na pątniczym szlaku był przewodnikiem po Dróżkach Kalwaryjskich. Po ojcu w 1974 r. przejął funkcję przewodnika. Jeździł ze swoimi pielgrzymami z Koniakowa, by iść i rozważyć z nimi Dróżki Kalwaryjskie. Wspominał czasem, że od najmłodszych lat Matka Boża Kalwaryjska wychowywała jego serce. Swoim pięknym śpiewem pociągał i zarażał innych do śpiewu i modlitwy.

Największym jego wyzwaniem i największą miłością był Wielki Tydzień. Każdego roku w Wielkim Tygodniu przebywał w Kalwarii. Brał udział w misterium Męki Pańskiej. W tym roku nie zdążył... 28 marca 2018 roku, w Wielką Środę, Pan powołał go na dróżki do siebie. Pewnie już na Wielkanoc z chórami aniołów i dusz, które odprowadzał na cmentarz, śpiewał najpiękniejsze Alleluja. Odszedł do Pana w wieku 79 lat.

s. Bogumiła Legierska

ODESZLI DO DOMU OJCA Z FZŚ PRZY PARAFIACH:

św. Krzysztofa w Tychach

- s. Aniela Sroka, lat 81, we FZŚ 17 lat
- br. Tadeusz Adamik, lat 73, we FZŚ 33 lata

Ducha Świętego w Tychach

- br. Stanisław Świętek, lat 72, we FZŚ 33 lata
- br. Józef Pilarz, lat 80, we FZŚ 14 lat

Trójcy Świętej w Będzinie

- s. Aurelia Niwińska, lat 92, we FZŚ 66 lat
- br. Jan Bartosz, lat 72, we FZŚ 37 lat

Trójcy Przenajświętszej w Chełmie Śląskim

- s. Cecylia Theda, lat 85, we FZŚ 29 lat
- br. Franciszek Wójtowicz, lat 89, we FZŚ 29 lat

św. Marii Magdaleny w Lubomi

- s. Stanisława Wandzel, lat 78, we FZŚ 15 lat
- s. Jadwiga Praszelik, lat 80, we FZŚ 26 lat

św. Jana Chrzciciela w Brennej

- s. Ludmiła Madzia, lat 91, we FZŚ 27 lat

św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach

- s. Renata Simka, lat 80, we FZŚ 17 lat

Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Łaziskach Średnich

- s. Stefania Raszka, lat 94, we FZŚ 25 lat
- s. Maria Wiązek, lat 90, we FZŚ 25 lat

MB Częstochowskiej w Katowicach-Podlesiu

- s. Anna Bajura, lat 86, we FZŚ 47 lat
- s. Anna Parzonka, lat 85, we FZŚ 31 lat

MB Różańcowej w Moszczenicy

- br. Franciszek Pawliczek, lat 94, we FZŚ 31 lat

św. Józefa Robotnika w Rybniku

- s. Małgorzata Nosiadek, lat 88, we FZŚ 21 lat
- s. Bronisława Pospiech, lat 101, we FZŚ 55 lat

Wniebowzięcia NMP w Biertułtowach

- s. Celina Kępka, lat 82, we FZŚ 47 lat

św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej-Wirku

- s. Renata Bartoszek, lat 86, we FZŚ 28 lat

św. Franciszka w Miotku

- s. Elfryda Broł, lat 84, we FZŚ 20 lat

Wniebowzięcia NMP w Chorzowie Batorym

- s. Anna Waclawczyk, lat 92, we FZŚ 16 lat

św. Bartłomieja w Koniakowie

- br. Jan Polok, lat 65, we FZŚ 6 lat

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

OKRES BOŻONARODZENIOWY

27 grudnia ub. roku Rycerze św. Franciszka z s. Leokadią i s. Stanisławą oraz br. Zbigniewem OFM Cap odwiedzili ruchomą stajenkę i żywy żłóbek w Panewnikach. Dzieci podziwiała zwierzęta: króliki, gęsi, kury, kaczkę, bażanty, gołąbki, kucyki, baranki, osiołki, alpaki i inne. Ruchoma stajenka też wzbudziła wielkie zainteresowanie. Podziwialiśmy również

stajenki misyjne. Rycerze otrzymali na pamiątkę po małej figurce św. Franciszka. Następnie wyruszyliśmy na cmentarz, by pomodlić się u grobu naszego założyciela o. Sylwestra Hańnika OFM. Potem wszyscy udaliśmy się do bazyliki adorować Bożą Dziecinę. Eucharystii przewodniczył bp Marek Szkudło. Po Mszy św. rycerze: Nikola, Wiktoria, Monika i Marcin otrzy-

mali tarcze. Potem był wspólny opłatek z Regionem Katowickim FZŚ. Tam śpiewaliśmy kolędy oraz w trzech scenkach przedstawialiśmy „Narodziny Jezusa”. Każdy z nas wybrał sobie postać i przygotował przebranie; narratorem był Łukasz. Dzieliliśmy się opłatkiem z bp. Markiem, ojcami franciszkanami, siostrami i braćmi z FZŚ. ○



30 grudnia ub. roku spotkanie opłatkowe we wspólnocie FZŚ w Katowicach-Podlesiu było „mocno odmłodzone”. Brat Zbigniew Kołodziejczyk OFM Cap, 19 rycerzy i 10 tercjarzy spotkało się przy jednym stole. Po modlitwie i poświęceniu opłatków składaliśmy sobie życzenia. Rycerze otrzymali fotodrużynę, tercjarze swój ka-

lendarz wspólnotowy. Śpiewaliśmy kolędy i piosenki rycerskie. Siostry Otylia, Helena, Elżbieta upiekły ciasto.

Następnie rycerze ruszyli w kierunku dworca kolejowego w Podlesiu. 15 minut jazdy pociągiem i znaleźliśmy się w budującym się kościele w parafii Świętych Franciszka i Klary w Tychach, by odwiedzić

żywą stajenkę. Radość udzieliła się wszystkim. Z piosenką na ustach wkroczyliśmy na teren zagród ze zwierzętami. Głośnym krzykiem przywitał nas osiołek. Zwierzęta na zewnątrz i w środku, jest co oglądać i gaskać: króliki, osiołek, owieczki, koziołki, kucyki, gąski, gołąbki itd... Siostra Julia Niemiec zaprosiła nas do ogniska, ugościła nas kiełbaskami, bigosem i ciepłą herbatką. Mieliśmy wiele radości w pieczeniu i śpiewaniu. Wszystko smakowało, bardzo, bardzo dziękujemy. Pozostało się pożegnać z siostrami i zwierzętami. Osiołka pożegnaliśmy piosenką, a on się znów przyłączył. Do następnego razu... może latem. ○



○ **7 stycznia** br. po raz trzeci pojechaliśmy do s. Zofii Hańnik śpiewać kolędy. Sześciu Rycerzy z s. Leokadią i br. Zbigniewem Kołodziejczykiem OFM Cap. Jesteśmy ciepło przywitani przez całą rodzinę. Rycerze na powitanie br. Zbigniewowi zaśpiewali „Sto lat”, bo to dzień jego urodzin. Tak jak ostatnio dostaliśmy trójkąty, kastaniety, dzwonki... Zrobiło się radośnie. Czuliśmy się dziećmi o. Sylwestra. Pan Karol grał na pianinie, s. Basia i br. Zbigniew na gitarze.

ODWIEDZAMY KLASZTOR KLARYSEK W KRAKOWIE I RUCHOME SZOPKI

14 stycznia wybraliśmy się do Krakowa, by odwiedzić naszą s. Natalię, która jest w postulacie u sióstr klarysek. Rycerze byli bardzo ciekawi tej wizyty. Zostaliśmy zaproszeni do pokoju spotkań, gdzie bardzo trudno było zmieścić 20 rycerzy i 7 opiekunów. Po drugiej stronie, za kratą – s. Natalia. Dzieci zadawały mnóstwo pytań. Oznajmiła nam, że ma swój własny pokoik, który nazywa się

celą, a cela to inaczej niebo. Opowiedziała, jak wygląda dzień w zakonie, mówiła też o obowiązkach. Spotkaniem z nami była bardzo przejęta, a zarazem radosna. Zaśpiewaliśmy pieśń aniola z Fatimy, a na koniec dla niej: „Niech Pan cię błogosławi” (piosenkę, którą nas nauczyła). Po uściśnięciu dłoni zabrzmiało *Pokój i Dobro*. Wyruszyliśmy do bazyliki św. Franciszka na Franciszkańskiej,

by zobaczyć stajenkę, stanąć w kaplicy Męki Pańskiej u grobu bł. Anieli Salawy. Potem przeszliśmy do ruchomej szopki u ojców bernardynów, a następnie tramwajem do ojców redemptorystów zobaczyć następną szopkę. Naszym niezrealizowanym punktem była wystawa szopek krakowskich, na którą zabrakło czasu. W autokarze oglądaliśmy film „Marcelino, chleb i wino”.



REKOLEKCJE ZIMOWE

W rekolekcjach zimowych od 27 stycznia do 3 lutego na Połomiu w Istebnej uczestniczyło 24 dzieci (z Katowic, Mikołowa, Świętochłowic, Rudy Śląskiej, Bytomia), moderatorki – s. Leokadia, s. Sylwia, grająca Karolina, p. Monika. Rekolekcje prowadził br. Zbigniew Kołodziejczyk OFM Cap wraz z dwoma klerykami kapucynami: br. Adamem Szmytem i br. Kacprem Stecem. Siostry Stasia i Krystyna umilały nam rekolekcje od strony kulinarnej. Gospodarze Władysław i Mariola, dziadkowie i dzieci wtopili się w naszą wspólnotę. Dom żył duchem Bożym i duchem świętych Franciszka i Klary. Codzienna Eucharystia, wspólna modlitwa i każdego dnia nowa piosenka ubogacały nasze duchowe życie. Hasłem rekolekcji były słowa: „**Pójdę do nieba piechotą**”. Spacerzy, śnieżki, lepienie figur, zjazdy na sankach, zabawy na śniegu, czyli rekreacja na świeżym powietrzu, wśród owieczek, z najmłodszym Sylwestrem, koziołkami



i zawsze obecnym jamnikiem, który zwie się „Laki”. Były rozgrywki gier planszowych i ping-ponga. Siostry Basia i Donata odwiedziły nas i urządziły koncert dla rycerzy, włączając wiele instrumentów, takich jak: marakasy, trójkąty, talerze, tamburyno, janczary i pudełka akustyczne. Były tańce i superzabawa dla wszystkich. Kulig na trzy sanie, ognisko z pieczoną kielbasą i jazdę na kucyku mogliśmy zrealizować dzięki darczyńcy s. Urszuli, za co jej serdecznie dziękujemy. W święto Ofiarowania Pańskiego odbył się bal świętych, który był

zakończeniem rekolekcji. Każdy uczestnik przedstawił swojego patrona lub ulubionego świętego. Kuchnia stanęła na wysokości zadania, były swojskie gołąbki (100 sztuk), kurczaki z różną, pierogi (aż 600 sztuk), trzy wielkie brytfany zapiekanek, drożdżowe ciasteczka z serem i jagodami (100 sztuk), upieczone przez p. Jacka, wiele różnych owoców chętnie przez dzieci zjadane. Gospodarzom dziękujemy za wielkie zaangażowanie i pomoc.

oprac. s. Leokadia Puto



REKOLEKCJE RYCERZY ŚW. FRANCISZKA

UCZESTNICY REKOLEKCJI W KOKOSZYCACH, 19-22 MARCA BR. (s. 25)



UCZESTNICY REKOLEKCJI W PANEWNIKACH, 12-15 MARCA BR. (s. 25)



NOWA RADA WSPÓLNOTY
PRZY PARAFII KRZYŻA ŚWIĘTEGO
W TYCHACH-CZUŁOWIE (1.03.2018)



WSPÓLNOTA FZŚ
PRZY PARAFII TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ
W CHELMIE ŚLĄSKIM



XI KAPITUŁA WYBORCZA REGIONU KATOWICKIEGO,
PANEWNIKI 21 KWIETNIA BR. (ss. 21-23)

